

# Szybkie zmiany w gospodarce - koniecznością

Prezes PTE prof. Zdzisław Sadowski i przewodniczący Kongresu Ekonomistów Polskich w Krakowie prof. Józef Pajestka podzielił się miedzy 2 km. z dziennikarzami zagranicznymi wnioskami z obrad teoretycznych i praktycznych gospodarci. Ciśnienie chwili spowodowało jednak, że pytania dotyczyły przede wszystkim kwestii — co po referendum? I kierowane były do Zdzisława Sadowskiego, nie jako prezesa PTE, a jako wiceprezesa.

Z. Sadowski uznał, że referendum wykazało bardzo duże poparcie dla programu reform. Wyklucza to — jego zdaniem — rezygnację z szybkiego przeprowadzania zmian w gospodarce. Nie można też mówić o generalnym zwolnieniu reformy gospodarczej. Do zajęcia takiego stanowiska upoważnia ponad 11,6 mln głosów oddanych przecięt za radykalnymi przemianami.

W sprawie polityki cenowo-dochodowej wyrażane są wnioski, do których skłaniają nie tylko wyniki referendum, ale i rezultaty długiej dyskusji toczącej się przed pójściem do urn. Wskazują one, że nie należy wprowadzać w życie najbardziej śmiałego programu polityki cenowo-

# Komunikat o roboczym spotkaniu W. Jaruzelskiego z J. Kadarem

W dniu 2 grudnia 1987 r. na zaproszenie sekretarza generalnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej J. ANOSY KADARA złożył roboczą, przyjacielską wizytę w Węgierskiej Republice Ludowej pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej WOJCIECH JARUZELSKI.

W czasie rozmów, które przebiegały w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze przywódcy obu partii poinformowali się wzajemnie o osiągnięciach i aktualnych zadaniach budownictwa socjalistycznego w Polsce i na Węgrzech, działaniach na rzecz pełnego rozwinięcia twórczych sił socjalizmu, poszerzenia

woju współpracy obu państw.

W trakcie wizyty podpisano „Kompleksowy program rozwoju stosunków między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Węgierską Republiką Ludową do roku 2000”.

Wskazano, że program ten ma decydujące znaczenie dla dalszego umacniania i pogłębiania stosunków polsko-węgierskich we wszystkich dziedzinach. Dla osiągnięcia celów określonych w programie PZPR i WSPR będą dalej wzmacniać formy współpracy i

ciąg dalszy na str. 2

# Po referendum

Tempo życia nie słabnie, a jego temperatura wciąż jest wysoka. W wielu rodzinach, zakładach pracy, w szkołach ciągle trwają dyskusje, słychać komentarze po referendum. Urasta ono do rangi najważniejszego tegorocznego wydarzenia w kraju, a — jak się zdaje — przyszłość będzie również tę ocenę potwierdzać.

Co się mówi po referendum? Wiele osób odczuwa niedosyt — liczyło na inne rezultaty. Część ludzi zapewne woli zmiany powolniejsze, bardziej ugruntowane. Ważne, iż zdecydowanie mało jest takich, dla których powszechne głosowanie było i jest obywatelnie Zanepewne. Szybkie zmiany oczekują młodzież oraz... rodzice, którzy chcieliby stworzyć swym pociechom jasniejszą perspektywę.

„Gazety Współczesnej”. Oczekujemy na opinie i listy! Dziś publikujemy pierwsze wypowiedzi, zebrane przez dziennikarzy. Następnie chcielibyśmy redagować w oparciu o opinie zawarte w Waszej korespondencji.

Inż. WIKTOR ROSZKO — specjalista-konstruktor w Bielskich Zakładach Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Biazeł”.

— Osobiście w wynikach referendum nie widzę zagrożenia.

nia dla reformy. Wszak przewidziana większość głosujących poparła rządowy program radykalnych, szybkich zmian. Je na trzecia uprawnionych do głosowania nie wzięła udziału w referendum. A przecież nie tylko polskie przyśłowia mówią o milczącej aprobacie dla określonych poczynań.

Moim zdaniem takie spojrzenie na ostateczną ocenę społecznych postaw w tej sprawie, upoważnia rząd do przedsięwzięcia wszelkich możliwych w obecnej sytuacji kroków, które doprowadzą wreszcie do przełamania wieloletniej niedorzeczności ciągłej jeszcze funkcjonującej w naszej ekonomice.

ciąg dalszy na str. 2

## Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 283 (11 278) Białystok — Łomża — Suwalki, czwartek, 3 XII 1987 r. Wydanie 1, 2 Cena 10 zł

## „Gazeta” wśród załogi „Lenpolu” w Bielsku Podlaskim

# Na dobre i złe

ZYGMUNT MALEWSKI, kierowca ciągnika, wstaje o czwartej rano, jedzie trzydzieści kilometrów autobusem z Wyronowa, by na szóstą zdążyć do zakładu. Robotnik wczoraj spędził na zabawie w sąsiedniej wsi, przez niedzięle dobrze się wyspał, a w poniedziałek wyczerpał siły do pracy. Od lipca tego roku zatrudniono go w „Lenpolu”; nie może narzekać, czuje się tutaj jak u siebie w domu. Taki prawdziwy dom buduje sobie w Bielsku Podlaskim i jak go już postawi, zapewne pomyśli o żeniacze.

W tym czasie przeszliśmy? Oto bowiem od października br. zasady istotnie zmieniły w procesie produkcji.

Niewiele młodych znajduje tu przystań i przyszłość. Przychodzą, owszem, próbują pracować, wnet jednak żegnają się z rozszanią. Pan Janina Jakimiuk, zastępca kierownika zakładu tłumaczy to tak: — Nie ma dziś poszanowania pracy u młodzieży. Zupełnie inaczej nauczałem mnie moi rodzice, którzy spędzili tutaj kilka lat swojego życia. Nasza fabryka opiera się na ludziach, w co najmniej średnim wieku; oni są tym fundamentem gwarantującym nie tylko trwałość, ale też rozwój. Większość z nich związała się z zakładową rodziną na dobre i złe, bo przecież całymi rodzinami są zakorzenieni, jak choćby małżeństwo Kucińskich czy Alicja Bazyluk oraz jej syn Bogusław.

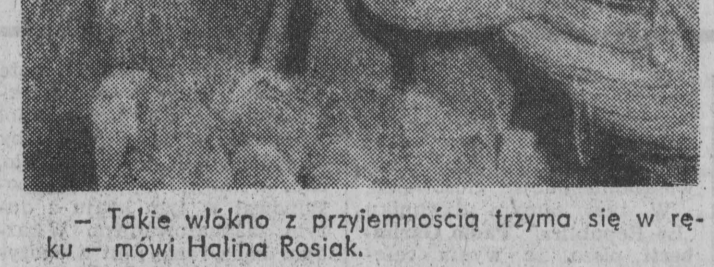
Premier przyjął przedstawiciela MFW

2 km. przez Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął dyrektora Departamentu Europejskiego Międzynarodowego Funduszu Walutowego Massimo Russo.

W trakcie rozmowy, poświęconej głównie problemom współpracy Polski z MFW, premier potwierdził zdecydowanie konsekwentnego przeprowadzenia reform gospodarczych.

W spotkaniu uczestniczył minister Finansów Bazyl Samojlik. (PAP)

ciąg dalszy na str. 4



Takie włókno z przyjemnością trzyma się w ręku — mówi Halina Rosiak.

# Reforma w Polsce jest konieczna

ROZMOWA Z DYREKTOREM DEPARTAMENTU EUROPEJSKIEGO MFW

Przybył pan do naszego kraju w ważnym momencie, kiedy omawia się kształt reformy. Jaki jest cel pańskiej wizyty? — Z tym pytaniem dziennikarzy PAP zwrócił się do dyrektora Departamentu Europejskiego Międzynarodowego Funduszu Walutowego MASSIMO RUSSO.

Niedawno zostałem mianowany dyrektorem Departamentu Europejskiego MFW. Skorzystałem więc z zaproszenia polskich władz, aby przy pierwszej sposobności młec możliwości bezpośredniej wyrazić poglądy na interesujące nas tematy. Będzie w Warszawie 2 dni. Już z pierwszego dnia pobytu jestem bardzo zadowolony.

— Czy i w jakim stopniu na ocenę przez MFW sytu-

W Brukseli zakończyła się dwudniowa sesja komitetu planowania wojkowego NATO na szczeblu ministrów obrony. W komunikacie stwierdza się, iż podjęto decyzję o modernizacji arsenałów broni konwencjonalnych Bloku Północnoatlantyckiego, zwiększenia mocy nuklearnych sił zbrojnych bloku. Ma to zrekomensować „straty” NATO w wyniku planowanego demontażu rozrzeszczonej w Europie Zachodniej broni jądrowej USA, w myśl radziecko-amerykańskiego porozumienia o likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu. (PAP)

## Zjazd FPK

W środę na podparyskim przedmieściu Saint Ouen rozpoczął się XXVI Zjazd Francuskiej Partii Komunistycznej. Na czele delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stoi członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Baryła. Delegacji radzieckiej przewodniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Jegor Ligaczow.

XXVI Zjazd FPK odbywa się w warunkach szczególnej sytuacji politycznej we Francji. Za pięć miesięcy odbędzie się wybory prezydenckie i właśnie na zjeździe wypracowany zostanie w ostatecznej formie program kandydata francuskich komunistów w tych wyborach, Andre Lajoie.

W pierwszym dniu zjazdu referat sprawozdawczy wygłosił sekretarz generalny Georges Marchais. W pierwszej części wystąpienia skoncentrował się na problematyce międzynarodowej. Stwierdził, że zbliżające się spotkanie Michaiła Gorbaczowa z Ronaldem Reaganem, którego celem jest podpisanie porozumienia o likwidacji broni jądrowej średniego i krótszego zasięgu w Europie, będzie stanowić wydarzenie o historycznym znaczeniu. Moje bowiem zapoczątkowany proces likwidacji wszystkich rodzajów broni nuklearnej i doprowadzić do powszechnego rozbrojenia.

## Zakończenie sesji NATO

W Brukseli zakończyła się dwudniowa sesja komitetu planowania wojkowego NATO na szczeblu ministrów obrony. W komunikacie stwierdza się, iż podjęto decyzję o modernizacji arsenałów broni konwencjonalnych Bloku Północnoatlantyckiego, zwiększenia mocy nuklearnych sił zbrojnych bloku. Ma to zrekomensować „straty” NATO w wyniku planowanego demontażu rozrzeszczonej w Europie Zachodniej broni jądrowej USA, w myśl radziecko-amerykańskiego porozumienia o likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu. (PAP)

## „Tygrysy” składają broń

W Sri Lance rozpoczęło się masowe składanie broni przez bojowników separatystycznego ugrupowania pod nazwą „Tygrysy — Wyzwólcieci Tamilskiego Llamu”. Swiadczy to o tym, że sytuacja na wyspie wkroczyła w nowy jakościowy etap. W ciągu ostatnich dwóch dni ponad 80 bojowników złożyło broń w rejonie północnej i wschodniej prowincji Sri Lanki, przekazując ją indyjskiemu siłom pokojowym. (PAP)

# trudnych PRZYSPIESZEN Komputerywa atestacja

Przebieg stanowiący pracę w Fabryce Przyrządów i Uchwytych w Białymstoku rozpoczął się podobnie jak w innych zakładach produkcyjnych. Na początku tego roku utworzono komisję główną składającą się z 14 osób, która na podstawie odpowiednich przepisów i dokumentacji opracowała harmonogram realizacyjny dla wszystkich zakładów i wydziałów. Jednocześnie w poszczególnych wydziałach powstały również kilkuosobowe komisje atesta-

cyjne. Przyjęto, że każde etape pracy oceniane są będzie pod względem: technicznym, organizacyjnym, ekonomicznym i warunków pracy. Podstawą ocen było sporządzenie listy wszystkich stanowisk pracy. Tu z pomocą przyszli zakładowy ośrodek komputerowy, co oszczędziło dużo czasu.

Atestacje rozpoczęto od przejęcia 648 stanowisk produkcji podstawowej w białost-

ciąg dalszy na str. 2

## Plenum WK SD w Białymstoku

# Rozwój czy regres kultury?

Na tytułowe pytanie szałki odpowiedział uczestnik wczorajszego posiedzenia plenarnego WK SD w Białymstoku poświęconego udziałowi w rozwoju kultury. W obradach uczestniczył sekretarz CK SD — Andrzej Rajewski, sekretarz KW PZPR — Stanisław Sekowski, sekretarz

## Sport

# braterstwo, przyjaźń

SPOTKANIE Z OLIMPIJCZYKAMI PRZEGLĄD NAGRODZONYCH FILMÓW SPORTOWYCH WYSTAWA FOTOGRAFICZNA — WSPÓLNA DROGA DO ZWYCISŁW

Przyjaźń, współpraca, wzajemne kontakty. Wizyty ludzi radzieckich w Polsce i Polaków w Kraju Rad. Szczególnie owocne są kontakty sportowców Polski i ZSRR. „My jesteśmy siłmi w tej dziedzinie sportu, przekazemy wam doświadczenia, a wy podzi-

licie się swoimi mistrzostwami”. Tak było i trwa to nadal. Z okazji jubileuszu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w dniach 3—4 bm. odbędzie się w Białymstoku wide centralne impre-

ciąg dalszy na str. 2

## Jutro w Magazynie

W tym przypadku nie do końca sprawdza się przysłowie o mowie i milczeniu oraz o srebrze i złocie. Mówienie sprawne, płynne okazuje się potrzebne jak chleb, jak... nadzieja. OLGA PACEWICZ trafiła tam, gdzie pomaga się ludziom WYGRAC WALKĘ z LOSEM. Ile radości może sprawić pierwsze wypowiedziane poprawnie słowo? Ile satysfakcji? Ten tylko się dowie, kto zajrzy jutro do „Współczesnej”.

CZY FILOZOFIA JEST POTRZEBNA nam dzisiaj? Potrzebą najpierw trzeba żyć, a potem dopiero filozofować. Ale... Gdy świat taki powikłany, gdy informacje oddziennie i to wielokrotnie przekazuje sobie — trzeba o świat porządować. O tym mówi gość „Gazety”, którego zaprosił LESZEK KOLESNIK.

DO KRAINY SZTUKI wybrała się LUDMILA CHALECKA-POŁOCKA. Kraina to daleka, niemalże egzotyczna, słoneczna. Jest to Armenia, ziemia stworzona jakby dla artystów. Na ich dzieła spogląda autorka.

Dwie okazje przypadają w tych dniach. Pierwsza — to tradycyjne święto górników. Dzisiaj mniej uroczyste je obchodzimy, bo zupełnie serio postępowamy wiele problemów tego zawodu. W ocenach więcej jest barw szarych, mniej — powiewających pióropusz i dźwięku górniczych szpad. Myślimy raczej o tym, czy wystarczy węgiel na ograniczone naszych mieszkań i oświetlenie ulic. Chyba jest to najwłaściwsze myślenie. BARBORKOWE ŚWIĘTO.

Okazja druga, o wiele radośniejsza to Mikołaj. Jest on coraz bliżej, właściwie tuż, tuż. A czy wiecie, że jest to SŁODKI ŚWIĘTY? Tak, tak — jego właśnie za patrona mają cukiernicy. Skądinąd Mikołaj był w rzeczywistości naprawdę zrywałym człowiekiem.

EUGENIUSZ HRYNIEWICKI zgłębia tym razem zakamarki duszy masonerii białostockiej. W kronice przedmiesia mamy więc ZŁOTY PIERSIEN W DIABELSKIM DOMU. Kiedy to było? Dawno. Gdzie? Niedaleko od nas.

George Harrison ostatnio MEDTUJE L. ROBI PIENIĄDZE. Oczywiście nadal jest artystą co się widać. Szczegół — jutro.

Pytanie — do jakiej granicy ochrona życia jest humanitarnym czynem — rzadko stawiane jest w Polsce. W Europie Zachodniej często pojawia się jednak i bywa dokumentowane wstrząsającymi przykładami. Wybrałmyśmy opowieść o INGRID, która WYBRAŁA ŚMIERĆ.

JANUSZ KOTARSKI



Mikołajki tuż, tuż. Gwiazdka za pasem — trzeba myśleć o prezentach.

CAF — J. Mazur

## wiadomości dnia

„SZCZYT DZIECI NA RZECY POKOJU”  
WASZYNGTON — Dziesięć tysięcy dzieci i młodzieży w wieku od 11 do 18 lat, reprezentujących 13 krajów świata, w tym m.in. Polskę, NRD, Japonię i Związek Radziecki, wzięły udział w „młodzieżowym szczycie na rzecz pokoju”. Młodzi przebiegliście będą rozmawiać ze szczytem Gorbaczowa-Reagan. W sobotę uczestnicy „młodzieżowego szczycu” wraz z innymi młodzieżkami Wszechświata utworzą, trzymając się za ręce, „słynny taniec”. Liczący Białe Domy z ambasadą ZSRR.

## PLANY USA

WASZYNGTON — Stany Zjednoczone zamierzają umieszczać na wodach terytorialnych Kuznetu, przynależącej do USA, wyspę, wyposażoną w radar i silnikową rakietę. Amerykański obiekt wojskowy u wybrzeża Kuznetu będzie kierował bazą Pentagonu skierowaną na terytorium polskiego pasmo nad Zatoką Perską — podkreśla agencja AP.

## PODZIEMNA PRÓBA NUKLEARNA

WASZYNGTON — Stany Zjednoczone przeprowadziły test atomowy podziemny próbną nuklearną na poligonie w Nevada, ładunek o sile poniżej 20 kiloton sdetonowało o godz. 14.30gmt. Na głębokości 10 metrów zardzielił.

## KARY PIENIĘŻNE ZA UDZIAŁ W STRAJKU?

OSŁO — Władze Norwegii zamierzają utrudnić pracownikom organizowanie strajków. Ministerstwo spraw wewnętrznych i pracy przekazało pod dyktando propozycję wprowadzenia kar pieniężnych za każdy dzień strajku. Jeśli ustronny on zostanie za „nielegalny” przez tego, sąd robotniczy, ponowny do regulowania konfliktów między pracownikami i pracodawcami.

## NOWE RAKIETY ZIEMIA-ZIEMIA

PARYZ — Jak podaje agencja AFP powołując się na Radio-Teheran, Iran wyprodukuje nowe rakiety klasy ziemna-ziemia. A pierwsze ich modele będą użyte w uroczystościach transito-irackich. (Opr. aka)

## Salwy śmiechu z „Pewexu”

W jednym z rzęsowskich sklepów „Pewexu” — do kasy poszedł klient z prośbą o zamianę 100-dolarowego banknotu na bony towarowe PKO. Miał zwrócić drobny pożyczkę, a nie chce być posiadaczem, że handluje obcą walutą.

Argument lojalisty nie zrobił jednak większego wrażenia na kasjerce, która stwierdziła, iż nie może dokonać takiej wymiany. Trzeba iść do banku.

Na takie dietum stojący w kolejce inny klient oświadczył:

## Jak to z certyfikatami bywa...

Dla uproszczenia i usprawnienia dewizowej obsługi bankowej ludności Bank Polska Kasa Opieki SA wprowadził od 1 listopada nową formę oszczędności dewizowych w postaci certyfikatów depozytowych opiewających na dolary USA. Klientom zapowiedziano, że certyfikaty będą emitowane w nominalach 100 i 500 USD oraz że dewity można lokować w banku na rok, dwa lub trzy, oczywiście z odpowiednim oprocentowaniem.

Zważywszy, że wkłady przyjmowane są w walutach wymienialnych, bez potrzeby udokumentowania źródła ich pochodzenia, a także że po okresie oszczędzania można je przelać np. na konto „A” — zrozumiałe jest zainteresowanie ludzi nową formą oszczędzania.

W banku klientów czeka jednak zaskoczenie. Konia z rzędem temu, komu uda się ulokować walutę na certyfikacie 12-miesięcznym. Na razie można tylko na 2 bądź 3 lata. Urzędnicy bankowi informują, że nie mają odpowiednich druków. Wina obarczają Fabrykę Papierów Wartościowych, która ich na czas nie wyemitowała. Podobnie zresztą jak certyfikatów 500-dolarowych, w związku z czym bankowcom puchną palce od wypisywania ręcznie 5 certyfikatów 100-dolarowych zamiast jednego o większym nominalu.

Dyrektor Wytwórni Papierów Wartościowych Stefan Tymiański potwierdził fakt, iż wytwórnia nie wydrukowała ani certyfikatów 12-miesięcznych ani też o nominalu 500 dolarów. Powiedział jednak również, że gdyby nie zastanawiano się przez rok nad określeniem tekstów napisów na certyfikatach, a zatem gdyby drukarnia otrzymała zamówienie w odpowiednim terminie, nie byłoby dziś tego rodzaju problemów. Przygotowanie druku certyfikatów jest od strony technicznej równie, jeżeli nie bardziej skomplikowane niż banknotów złotych-kowych.

ciąg dalszy na str. 2

pogoda  
Dzisiaj: zachmurzenie duże, z rozproszonymi chmurami, temperatura maksymalna od +1 do +3 st. C., minimalna od 0 do -2 st. C. (niejasnym, przy słabym wiatrze, z kierunkiem północnym).  
JUTRO: bez większych zmian.  
IMIENINY: Franciszka, Ksawerego. (nbl)

# Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

1 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznalo się z informacją o przebiegu i wynikach referendum przeprowadzonego przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z inicjatywą Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

Udział ponad dwóch trzecich społeczeństwa w głosowaniu ludowym, dotyczącym niezwykle trudnych i ważnych społecznie problemów, stanowi dowód, że obywateli nie szczere uznanie wyrażały w sprawie referendum. Jest to osiągnięciem partii, jej sojuszników i wszystkich sił reformatorskich w kraju. Referendum wykazało swoją przydatność jako wysoka forma powszechnej konsultacji oraz krystalizowania woli społecznej. Duża frekwencja wskazuje, że większość obywateli z aprobatą odnosi się do demokratycznych form podejmowania decyzji w sprawach ważnych dla narodowego bytu. Głosowanie zaprzeczyło tezie o bierności i apatii społeczeństwa, które odrzuciło wezwanie do bojkotu, przejrzało istotę demagogicznych hasel. Dwie trzecie aktywnej większości narodu wyraziło poparcie i zdecydowaną gotowość do realizacji radykalnej reformy wymagającej szybkich i odważnych zmian.

Odwołanie się do decyzji o głębi społeczeństwa w kwestiach kluczowych dla przyszłości kraju — bezpośrednio głosowanie, które odbyło się z pełnym zachowaniem tajemnicy i swobody wyboru, przejrzało istotę demagogicznych hasel. Dwie trzecie aktywnej większości narodu wyraziło poparcie i zdecydowaną gotowość do realizacji radykalnej reformy wymagającej szybkich i odważnych zmian.

Pod tym względem partia, władza ludowa postawiły przed sobą niezwykle wysokie wymagania, co w szczególności znalazło odzwierciedlenie w ustawie o referendum i wynikających z niej statystycznych konsekwencjach. Ale też w tym świetle autentyczny wynik referendum nabiera szczególnej wymowy, ukazując jednocześnie, że radykalne siły reformatorskie są duże, że program reform — program partii uzyskał w wolnym, powszechnym i bezpośrednim głosowaniu bardzo znaczne wsparcie. Tworzy to dobrą bazę dla kontynuacji polityki socjalistycznej odnowy w Polsce. Z tymi siłami partia powinna cieszyć się sojusz dla realizacji programu reform, dla zdobycia serc i umysłów ludzi, którzy jeszcze wahają się, stoją na uboczu.

Referendum było przykładem jak partia spełnia swą awangardową rolę. Polega ona m.in. na tworzeniu opracowania i przedstawianiu społeczeństwu programu postępowych przemian, kierunków przebudowywania życia gospodarczego i stosunków społeczno-politycznych.

W pierwszej części VI Plenum Komitet Centralny zapowiedział, że podejmie uchwały o sposobie realizacji reform politycznych, gospodarczych i społecznych, o pogłębieniu socjalistycznej demokracji zgodnie z opinią ogółu Polaków, wyrażoną w szerokiej dyskusji, a następnie w referendum.

Zasadniczej analizie wyników głosowania dokonał Komitet Centralny w II części swego VI posiedzenia plenarnego opracowując na tej podstawie wszechstronne wnioski. Jednocześnie szeroka dyskusja społeczna, a przede wszystkim wynik referendum, nakładają na organy kierownicze państwa, a w szczególności

# Komputerowa atestacja

Cląg dalszy ze str. 1. Do stoczek zakładzie nr 1. Do początku listopada komisje trzech wydziałów, korpusów, tarcz i kółek oraz obróbki cieplnej oceniły (w skali punktowej od 0 do 10) 278 miejsc pracy, a zebrane informacje zostały skomputeryzowane.

Zadaniem komputera będzie teraz wyszczególnienie czterech grup najgorszych stanowisk, oddzielnie pod względem organizacyjnym, technicznym, ekonomicznym i warunków pracy. Zajmie się nimi komisja główna, która zdecydowała, czy uzyskują one atesty.

Ta sama metoda — mówi kierownik działu organizacji i zarządzania, Tadeusz Ruffiński — będziemy przez cały następny rok kontynuować atestację stanowisk robotniczych. Jednocześnie w drugim kwartale rozpoczniemy przegląd stanowisk nierobotniczych, połączony z wartościowaniem pracy.

Jak wynika z harmonogramu, nasze prace zakończymy w grudniu 1988 roku opracowaniem szczegółowych wniosków i koncepcji ewentualnych zmian.

Przeprowadzana obecnie w „Uchwytach” atestacja stanowisk nie jest czymś nowym. Potrzebę analizy warunków pracy, organizacji i technologii zauważono tu już dawno, organizując w tym celu pod koniec lat 60-tych specjalną sekcję w dziale postępu technicznego.

Podstawą do wszelkich opracowań stała się znana na świecie metoda. Wynika z niej, że w przypadku kilkudziesięciu ustawionych liniowo stanowisk udział w wypracowaniu trzech czwartych kosztów wytwarzania. Stąd logiczny wniosek, że aby zmniejszyć te koszty, należy skoncentrować się na modyfikacji najmniej wydajnych stanowisk. Metoda ta daje doskonałe rezultaty, a „sekcja wybiórczej analizy” funkcjonuje w przedsiębiorstwie do dzisiaj, mając na swoim koncie wiele pozytywnych efektów w sferze wydajności i efektywności wytwarzania.

Pomimo wielu kontrowersji na temat atestacji, dyrektor ds. technicznych, Marian Matuszewski, z naciskiem podkreśla jej niepodważalne zalety i wynikające z nich konkretne efekty. Generalny przegląd stanowisk pracy wskazuje przede wszystkim na to, jakich zmian m.in. organizacyjnych i technologicznych należy dokonać, aby zwiększyć wydajność i polepszyć warunki pracy. Z jednej strony dotyczy to spraw, które można zrealizować już dzisiaj, z drugiej — staje się sugestią do powstania długofalowych koncepcji rozwoju przedsiębiorstwa.

Nie można także pominąć — konkluduje dyr. Matuszewski — efektu psychologicznego, czyli uświadomienia sytuacji w jakiej się znajdujemy. Jest to ważne dla dyrekcji, kierowników i wszystkich pracowników. Atestacja można obrazowo porównać do generalnego porządku w domu. Na pierwszy rzut oka wszędzie panuje ład i czystość, ale gdy zaczniemy odsuwać szafy i tapczany okazuje się, że zawsze znajdą się coś do zrobienia.

MARIA ROMANOWSKA

# Opinie naszych Czytelników

Cląg dalszy ze str. 1. Tym bardziej, że Sejm decyduje się na przeprowadzenie referendum, jego powodzenie uzależnił od wysokiej, społecznej aprobaty. Mówiąc prościej — ustawił za wysoką pryzką. W tak ważnych sprawach, jak zawarte w pytaniach, na które odpowiadał 29 listopada, zgoda ponad połowy obywateli wydaje się być mało realna. I to w każdym państwie, niezależnie od systemu polityczno-społecznego. Wszędzie przecież znajdują się ludzie, którzy nie w obawie żeby nie żyło im się gorzej, przykłąsna nawet szare rzeczywistości. Tym łatwiej zresztą, że później nie oni ośmielą się poczuwać się będą do odpowiedzialności za marazm i brak sukcesów gospodarczych.

A wbrew pozorom oczekują jej wszyscy. Głoszący na „tak” i na „nie”, nie głoszący wcale. Inaczej, głuszą, bo szczerze smętnie będziemy przyglądać się światu coraz szybciej uciekającemu do przodu. KRYSZTOF KIERTOWICZ — pracownik WZKRIOR w Łomży.

Jak chyba większość ludzi, trochę obawiam się reformy, zwłaszcza gdy dokonuje się niemal rewolucyjnym przemian. Ale przecież nie może być tak, jak obecnie, że kosztom najlepszych zakładów ratuje się te, które nie mają szansy. Do brzo więc, że do „3 S” dopisuje się czwarte — samoopowiedzialność każdego za swoją „działkę”.

Czytając propozycje dotyczące przedsięwzięcia w II etapie reformy, zwróciłam uwagę na godzenie interesów państwa z interesami jednostki, dobrem każdego obywatela. Jesteśmy narodem przedsiębiorczym i zaradnym i te cechy musimy wykorzystać z pożytkiem dla kraju.

Względu na charakter pracy interesuję mnie zapowiedziane zmiany w rolnictwie. Na przykład zwróciłam uwagę na zapis o tworzeniu warunków do przyspieszenia przemian agrarnych. Tylko rolnicy wiedzą, jak trudno jest kupić lub sprzedać kawałek ziemi. Musi się też zmienić forma kontraktacji. Duże korzyści może więc przynieść rozbięcie monopolu skupu piodów.

Uważam, że każdy kto czuje i myśli po polsku, zdaje sobie

# Rozwój czy regres kultury?

Cląg dalszy ze str. 1. negowano niewątpliwych osiągnięć w dziedzinie jej upowszechniania (aczkolwiek daleko jest tu do zaspokojenia potrzeb), było też bardzo wiele ocen krytycznych. Dotyczyło to m.in. braku kadry, szczególnie dla szkół i małych ośrodków, metod upowszechniania kultury. Wyrażano niepokój czy przebudowa mechanizmów ekonomicznych gospodarki narodowej nie stanie się przypadkiem frędzeli regresu kultury, a także czy warunki gospodarowania — są w stanie wesprzeć działania na rzecz edukacji kulturalnej społeczeństwa, a zwłaszcza dzieci i młodzieży. Młodemu pokoleniu trzeba przedstawiać konkretną i zarazem zróżnicowaną ofertę wykorzystania czasu wolnego. Z troską mówiono o zaniedbaniach w dziedzinie rozbudowy infrastruktury, czego przykładem są biłostockie Dziesięciny.

W wielu wypowiedziach nawiązywano do wspólnego pojęcia wojewódzkich instancji PZPR, ZSL i SD z lipca 1984, poświęconego podobnym problemom. Zwracano też uwagę na występujące jeszcze rozproszenie działań i na konieczność zwiększenia kontroli nad wykorzystaniem funduszy, eliminowania imprecyzyjnych wartościach artystycznych. Jak bumerang powróciła sprawa przekazania Pałacu Branickich na cele związane z kulturą.

Jeśli w toku obrad zderzyły się poglądy z opiniami uczestników plenum, fakt ucieszenia się opinii Andrzeja Rajewskiego uważa za rzecz niezmiernie cenną.

Plenum podjęło uchwałę określającą zadania instancji, kół i członków SD w rozwoju i upowszechnianiu kultury. (h)

# SKROCIE

WYDALENIE AUSTRALISKIEGO DZIENNIKARZA

Władze Filipińskiej wydalły australijskiego dziennikarza za pisanie artykułów, krytykujących politykę gospodarczą rządu Corazon Aquino oraz ujawniających szczegóły, dotyczące bezpieczeństwa państwa.

Michael Byrnes z „Australian Financial Review” musi opuścić Filipiny do placu. Przedstawiciel władz oświadczył, że artykuły Byrnesa w fałszywym świetle przedstawiały sytuację Filipin, a także zniechęcały turystów do odwiedzania tego kraju.

J. ROMANIENKO PRZEBYWA W KOSMOSIE 239 DNI

239 dni przebywał na pokładzie radzieckiego orbitalnego zespołu „Mir” dowódca załogi Jurij Romanenko.

Jeżeli zostanie w ośrodku szkolenia kosmonautów im. Jurija Gagarina, tak długo nie pracował w kosmosie jeszcze nikt.

POZAR W HOTELU RUBENS

21 osobni (kobieta i mężczyzna) zginęli podczas pożaru, który wybuchł w hotelu Rubens — jednym z najbardziej luksusowych w Londynie, położonym w odległości około 200 m od pałacu Buckingham. Przez godzinę strażacy gasili płomienie, które zniszczyły klatkę schodową i część 5 piętra. W nocy z wtorku na śróde w hotelu przebywało 311 gości.

ARRESTOWANIE MONDRIJK STARUSZEK

Francuska policja przeszukiwała aresztowanego 24-letniego Thierryego Paulina z Martyniki, podejrzanego o zamordowanie 12-letniej dziewczynki, która zginęła w Paryżu. Ciało 3 ostatnich ofiar znaleziono pod koniec ubiegłego roku w czasie przeszukania Paulina przyznał się do dokonania morderstwa 11 staruszek w latach 70-tych. Paulin przyznał się do informowania, że jest on niezrównoważony psychicznie narokamem. Kilka miesięcy temu zarzucono mu podżądanie gwiazdy, przemyconie i przestępstwo związane z narkotykami.

40 OSÓB ZAGINĘŁO PO ZJĘCIU LAWINY

Eksplozja ratunkowym udało się odnaleźć ciała 12 osób, które zginęły pod lawiną, jaka zeszła w minioną niedzielę w pobliżu stolicy Chile. Niemal 40 osób uważa się nadal za zaginione, 28 osób odniosło poważne obrażenia, a ponad 200 zostało ewakuowanych drogą powietrzną z rejonu, w którym zeszła lawina.

20 LAT OD PIERWSZEJ TRANSPLANTACJI SERCA

3 grudnia 1967 r. w szpitalu Groote Schuur w Kapstadtzie profesor Christian Bernard przeprowadził pierwszą w historii medycyny operację przeszczepienia serca. Od tego czasu wykonano ponad pięć tysięcy podobnych zabiegów. (Opr. ska)

O katastrofie kolejarzy w ZSRR

W wyniku katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się w grudniu 29 ubiegłego miesiąca 32 osoby zostały poszkodowane. Są również ofiary w Paryżu. Do tragedii doszło, kiedy elektryk jadący z prędkością 50-60 km na godzinę pociągu towarowego staranował ośmiokrotny wagon pasażerski.

Zdaniem specjalistów badających przyczyny katastrofy, maszynista i jego pomocnik spalili i nie zareagowali na czerwone światło. Starego typu hamulec automatyczny w którym wyposażony był lokomotywa, nie zdołał zapobiec tragedii. (PAP)

# Komunikat o roboczym spotkaniu Jaruzelskiego z J. Kadarą

Cląg dalszy ze str. 1. ramach RWPG, w oparciu o obiektywne prawidłowości ekonomiczne. Działania podejmowane w państwach członkowskich RWPG na rzecz doskonalenia systemu kierowania gospodarką stwarzają pomyślne warunki, a jednocześnie konieczność usprawnienia mechanizmów socjalistycznej integracji. W tym kontekście podkreślił potrzebę przyspieszenia praktycznych posunięć w zakresie przebudowy struktur i form funkcjonowania RWPG.

W czasie rozmów stwierdzono, że procesy twórczego poszukiwania dróg dalszego intensywnego rozwoju zwiększają atrakcyjność idei socjalizmu oraz skuteczność pokojowej polityki obu państw. Ludzie pracy obu państw ze szczególną uwagą i głęboką sympatią śledzą działania KPZR zmierzające do gruntownej przebudowy społeczeństwa i gospodarki, rozwoju demokracji socjalistycznej, jawności życia politycznego w ZSRR.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

Wskazując na znaczenie 70. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej W. Jaruzelski i J. Kadar podkreślili, że osiągnięcia ZSRR i pozostałych krajów socjalistycznych jednocześnie dowodzą, iż społeczeństwo bez wyzysku stanowi realną historyczną alternatywę dla rozwoju narodów. Wskazali na historyczne znaczenie faktu, że Kraj Rad w minionym 70-leciu stał się siłą określającą stosunki międzynarodowe i główną ostoją pokoju.

W powodzi doniesień i komentarzy zagranicznych, poświęconych wynikom przedmiotowego referendum w Polsce, częścią jest opinia, że są one niepomijalne dla rządu, ponieważ będą musiały wpłynąć na przemyślenie i zmodyfikowanie tempa i zakresu reform. Jednak nie brak ocen, że stanowią one także podstawę do satysfakcji, gdyż frekwencja, mimo nawrotów do bojkotu, okazała się wysoka, większość głosujących poparła program reform, a referendum przebiegało w sposób demokratyczny. Bardziej wnikliwi komentatorzy zachodni zwrócili też uwagę, że Sejm w uchwale o referendum umieścił bardzo wysoko porządkową, wyznacznikową rolę głosowania, wyżej niż w jakimkolwiek innym kraju świata, stosując tym samym formę demokracji bezpośredniej. Jak to ujął komentator drugiego programu telewizyjnego, „gdyby we Włoszech uzyskało się takie wyniki jak w Polsce, byłoby to miążżące zwycięstwo rządu”.

W komentarzach zachodnich analizujących sytuację po referendum pod kątem stanu i potrzeb naszej gospodarki można spotkać opinie, że dla Polski byłoby lepiej, gdyby za radykalną wersją reform opowiedziała się wymagana większość uprawnionych. Charakterystyczna jest tu wypowiedź telewizyjna Christophera Cwila z brytyjskiego tygodnika „The Economist”: „Kłopot polega na tym, że Polska potrzebuje tych (tj. radykalnych) reform. Polityka dotychczasowa stwarza okropne pro-

blemy i daleko idące zniekształcenia relacji gospodarczych. Nadal więc coś trzeba uczynić”.

At o to przelazł najekscytowalszy spór — komentarzy zagranicznych na temat referendum: „Warszawska korespondentka zachodniemieckiej agencji DPA, Renate Marsch pisała w niedzielnie w korespondencji zatyłowanej „Władze Polskiej ponoszą skutki demokracji”: po raz pierwszy od zakończenia wojny władza komunistyczna w Europie Wschodniej nie osiągnęła swego celu wyborczego, do czego się też przynależa... Przy czym

tylko złudzenie, które może wpędzić kraj w jeszcze większe kłopoty... Również Kościół zachował się tak, jak gdyby w ogóle go to nie obchodziło, choć w innych wypadkach postępowal w tym kraju z dużym zaangażowaniem. W każdym bądź razie nikt z opozycji nie próbował podjąć poważnej rozmowy o programie reform, mimo że takie możliwości istniały.

Inny dziennik zachodniemiecki „Frankfurter Rundschau”: drugi etap reformy gospodarczej może się zacząć. Mimo wezwań do bojkotu, dwie trzecie Polaków znalazło się w lokalach wyborczych.

Szwajcarski „Tages Anzeiger”: jednym sensem referendum było chyba pokazanie całemu narodowi polskiemu, że tylko radykalne reformy, zasadniczy zwrot gospodarczy i społeczny, mogą wyprowadzić Polskę z bezładu, w jakim tkwi od lat, że kraj nie ma właściwie innego wyboru poza ucieczką do przodu.

Podczas zorganizowanej przez szwedzki informacja Stanów Zjednoczonych konferencji prasowej, w której — korzystając z łącz satelitarnych — brał udział dziennikarz z kilku stolic świata, zapytany przez komentatora agencji Reutersa o ocenę polskiego referendum zastępcą sekretarza Stanu USA John Whitehead oświadczył: „działania podejmowane przez rząd polski są interesujące... Sądzimy, że rząd zmierza we właściwym kierunku”.

tylko złudzenie, które może wpędzić kraj w jeszcze większe kłopoty... Również Kościół zachował się tak, jak gdyby w ogóle go to nie obchodziło, choć w innych wypadkach postępowal w tym kraju z dużym zaangażowaniem. W każdym bądź razie nikt z opozycji nie próbował podjąć poważnej rozmowy o programie reform, mimo że takie możliwości istniały.

Inny dziennik zachodniemiecki „Frankfurter Rundschau”: drugi etap reformy gospodarczej może się zacząć. Mimo wezwań do bojkotu, dwie trzecie Polaków znalazło się w lokalach wyborczych.

Szwajcarski „Tages Anzeiger”: jednym sensem referendum było chyba pokazanie całemu narodowi polskiemu, że tylko radykalne reformy, zasadniczy zwrot gospodarczy i społeczny, mogą wyprowadzić Polskę z bezładu, w jakim tkwi od lat, że kraj nie ma właściwie innego wyboru poza ucieczką do przodu.

Podczas zorganizowanej przez szwedzki informacja Stanów Zjednoczonych konferencji prasowej, w której — korzystając z łącz satelitarnych — brał udział dziennikarz z kilku stolic świata, zapytany przez komentatora agencji Reutersa o ocenę polskiego referendum zastępcą sekretarza Stanu USA John Whitehead oświadczył: „działania podejmowane przez rząd polski są interesujące... Sądzimy, że rząd zmierza we właściwym kierunku”.

Podczas zorganizowanej przez szwedzki informacja Stanów Zjednoczonych konferencji prasowej, w której — korzystając z łącz satelitarnych — brał udział dziennikarz z kilku stolic świata, zapytany przez komentatora agencji Reutersa o ocenę polskiego referendum zastępcą sekretarza Stanu USA John Whitehead oświadczył: „działania podejmowane przez rząd polski są interesujące... Sądzimy, że rząd zmierza we właściwym kierunku”.

Podczas zorganizowanej przez szwedzki informacja Stanów Zjednoczonych konferencji prasowej, w której — korzystając z łącz satelitarnych — brał udział dziennikarz z kilku stolic świata, zapytany przez komentatora agencji Reutersa o ocenę polskiego referendum zastępcą sekretarza Stanu USA John Whitehead oświadczył: „działania podejmowane przez rząd polski są interesujące... Sądzimy, że rząd zmierza we właściwym kierunku”.

Podczas zorganizowanej przez szwedzki informacja Stanów Zjednoczonych konferencji prasowej, w której — korzystając z łącz satelitarnych — brał udział dziennikarz z kilku stolic świata, zapytany przez komentatora agencji Reutersa o ocenę polskiego referendum zastępcą sekretarza Stanu USA John Whitehead oświadczył: „działania podejmowane przez rząd polski są interesujące... Sądzimy, że rząd zmierza we właściwym kierunku”.

Podczas zorganizowanej przez szwedzki informacja Stanów Zjednoczonych konferencji prasowej, w której — korzystając z łącz satelitarnych — brał udział dziennikarz z kilku stolic świata, zapytany przez komentatora agencji Reutersa o ocenę polskiego referendum zastępcą sekretarza Stanu USA John Whitehead oświadczył: „działania podejmowane przez rząd polski są interesujące... Sądzimy, że rząd zmierza we właściwym kierunku”.

Podczas zorganizowanej przez szwedzki informacja Stanów Zjednoczonych konferencji prasowej, w której — korzystając z łącz satelitarnych — brał udział dziennikarz z kilku stolic świata, zapytany przez komentatora agencji Reutersa o ocenę polskiego referendum zastępcą sekretarza Stanu USA John Whitehead oświadczył: „działania podejmowane przez rząd polski są interesujące... Sądzimy, że rząd zmierza we właściwym kierunku”.

Podczas zorganizowanej przez szwedzki informacja Stanów Zjednoczonych konferencji prasowej, w której — korzystając z łącz satelitarnych — brał udział dziennikarz z kilku stolic świata, zapytany przez komentatora agencji Reutersa o ocenę polskiego referendum zastępcą sekretarza Stanu USA John Whitehead oświadczył: „działania podejmowane przez rząd polski są interesujące... Sądzimy, że rząd zmierza we właściwym kierunku”.

# Eurotunel przeszedł pierwszą przeszkodę

Projekt tunelu pod Kanałem La Manche jest coraz bliżej realizacji. Po szybkim rozstrzygnięciu się subskrypcji na akcje tego przedsięwzięcia pewne jest, iż otrzyma ono także wsparcie ze strony wielkich banków. I grudnia ma się rozpocząć drażnienie tunelu w pobliżu Dover, od strony brytyjskiej, a prace od strony francuskiej — niedaleko Calais — trwają już od kilku miesięcy.

Pomimo wcześniejszych obaw związanych z krachem giełdowym, akcje eurotunelu miały znaczne zwycięstwo. Wskazano na 350 pensję (6,09 dolara) rozszły się szybko w formie subskrypcji. Połowa spośród 220 milionów akcji (łącznie) wartości 770 mln funtów (1 mlrd 339 mln dolarów) mają przyjąć wielkie banki francuskie i brytyjskie, a druga połowa stanowią własności firm inwestycyjnych oraz pojedynczych posiadaczy, których około pół miliona zgłosiło gotowość do zakupu udziałów. Jest to większa liczba niż oczekiwano, przewiduje się zatem możliwość wprowadzenia pewnej formy regulacji. Wśród wielkich inwestorów wymienia się magnata wydawniczego Roberta Maxwella, który ponosił zakup 10 proc. wszystkich ak-

cji przypadających na Wielką Brytanię. Każda z akcji składa się z dwóch części, francuskiej i brytyjskiej, które będą sprzedawane odpowiednio na giełdzie paryskiej i londyńskiej.

Rozpisanie subskrypcji miało na celu nie tyle zdobycie środków na udowodnienie, iż rynki finansowe popierają i dają zaufaniem przedsięwzięcie. Sukces przedsięwzięcia tworzył drogę do wielkich kredytów ze strony międzynarodowych instytucji finansowych, które

# Optymistyczne są tylko liczby

Późną jesienią – jeszcze o lecie, czyli jakie wnioski nasuwają się po tegorocznej akcji „Lato '87” – tak najogólniej można scharakteryzować cel spotkania członków Wojewódzkiego Sztabu Koordynacyjnego do spraw wypoczynku dzieci i młodzieży w Białymstoku.

Z roku na rok wykruca się baza wypoczynkowa, brakuje chętnych do pracy na koloniach i obozach. Te i inne mankamenty, które dają znać o sobie podczas minionej akcji letniej powinny zostać wyeliminowane w przyszłości. Nie rozwijane do końca, wciąż nabrzmiewające kłopoty finansowe zdają się dodatkowo uzasadniać niepokoje organizatorów.

## STATYSTYCZNE – DOBRZE, ALE

Jak wynika ze sprawozdania przygotowanego przez Kuratorium Oświaty i Wychowania, z różnych form wypoczynku skorzystało ponad 75 tys. dzieci i młodzieży, z czego blisko 27 tys. wyjechało poza miejsce zamieszkania (prawie 5,5 tys. za granicę). Optymistycznie zabrzmią także liczby mówiące o tym, że więcej (niż w latach ubiegłych) uczniów przebywało na koloniach i obozach, na biwakach i na koloniach stałych. Pozostałe dane i informacje wskazują, że nie wszy-

stkie dzieci objęto zorganizowaną opieką. Od kilku lat obserwuje się mniejsze zainteresowanie miejskimi półkoloniami i więksimi obozami (skorzystało 58 proc.). Z roku na rok wykruca się baza wypoczynkowa, brakuje chętnych do pracy na koloniach i obozach. Te i inne mankamenty, które dają znać o sobie podczas minionej akcji letniej powinny zostać wyeliminowane w przyszłości. Nie rozwijane do końca, wciąż nabrzmiewające kłopoty finansowe zdają się dodatkowo uzasadniać niepokoje organizatorów.

Myślę, że tłumaczenie tego faktu opieszalnością rodziców nie zawsze jest zgodne z prawdą. Czas najwyższy, by organizatorzy zauważyli, że wakacje to miesiąc odpoczynku od szkoły i nie „katowali” dzieci jej widokiem. Propozycje również by w programie działalności półkolonii i obozów było więcej zajęć na które w ciągu roku szkolnego nie starcza czasu. Weryfikacja tych niestety ciągle powielanych propozycji na lato jest tym potrzebniejsza, że jak przekonał się nie zawsze gdzieś w odległości od rodziców – taty i mamy, estrada dawała imprezy po cenach nie na uczniowską kieszeń...

Dane statystyczne przedstawione w „ocenie przebiegu letniego wypoczynku” zaspy-

cowników. Jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że mimo iż posiadają one własną bazę wczasową korzystają na ogół z pośrednictwa biur podróży, uzasadniony wydaje się niepokój o to czy na wypoczynku tak zimowy jak i letni 1988 wystarczy przedsiębiorstwom pieniędzy.

## CZYBY, JAKA PŁACA...

Na terenie województwa białostockiego w tegorocznej akcji letniej uczestniczyło 2900 nauczycieli i studentów – z dość ogromnym trudem zwerbowanych do pracy. Coraz bowiem trudniej zachęcić ich do przebywania na koloniach bądź obozach. Problem ten pojawia się od lat i jak na razie nie znosi się by został wkrótce rozwiązany.

Chyba, że ulegną radykalnej poprawie płace, bądź – jak zaproponowano na posiedzeniu Wojewódzkiego Sztabu Koordynacyjnego – studenci kierunków pedagogicznych na koloniach i obozach odbywać będą obowiązkowo praktyki wspomagając tym samym dość liczną resztkę przeszkolonych na kursach. Pobory wychowawców muszą się zmienić – twierdzą od lat organizatorzy wypoczynku. Jeśli nie nastąpi to wkrótce, może zdarzyć się

kolonijni od lat żądają by zarobki były zrównane z wynagrodzeniem za pracę w szkole, zaś studenci twierdzą – owszem, będziemy pracować, ale niech za to pieniądze będzie można sobie zafundować drugi miesiąc wakacji.

Jeśli nie nastąpi to wkrótce, może zdarzyć się kolonijni od lat żądają by zarobki były zrównane z wynagrodzeniem za pracę w szkole, zaś studenci twierdzą – owszem, będziemy pracować, ale niech za to pieniądze będzie można sobie zafundować drugi miesiąc wakacji.

Do rzadkości w tym roku należał przyjazd z grupami tłumaczy. Zdarzały się również przypadki, iż opiekunami byli ludzie młodzi od uczestników. Wgic i zachowawnie obozowiczów pozabawiano z chuligaństwem (zdezwoleny sprzęt w internacie Zespołu Szkół Mechanicznych w Łapach). Również „Jugendturist” niebył postarzał się o dobre zorganizowanie wypoczynku młodzieży z białostockich szkół zawodowych. Uwagi krytyczne przy ocenie wypoczynku studentów zgłosił tak strona polska jak i niemiecka. Wgic zdaje się, że ponoszą organizacje młodzieżowe, które nie dopracowały programów pobytu swoich członków.

## NIE ZAWSZE ZGODNIE Z USTALENIAMI

Nie po raz pierwszy w „Ocenie przebiegu letniego wypoczynku” znalazło się sporo uwag dotyczących wymiany zagranicznej. Choć zwykle mankamenty starano się likwidować na bieżąco, to tym razem aż 11 wniosków wpisano do zrealizowania w przyszłości. Tym bardziej, że wiele z nich było wynikiem zwykłego niedbalstwa organizatorów. Najwięcej nieporozumień wywołała wymiana młodzieży szkół zawodowych i studentów z NRD i Polski. Obwinia się za to niemieckie biuro podróży „Jugendturist”, któ-

# Przed zimą – o lecie

że niektóre zimowiska nie dojdą o skutku.

Jak kształtowały się wakacyjne zarobki wychowawców kolonijnych, czy rzeczywiście były niskie? Nauczyciel za 26 dni pracy na kolonii mógł zarobić od 6.600 do 8.600 zł. Rzecz jednak w tym, że większość kolonii trwała nie 26 dni a 21 i ich zarobek był proporcjonalnie niższy – od 6 do 7 tys. zł. Czy zatem w system wynagrodzenia nie jest wpisane milczące założenie, iż wychowawca może pozwolić sobie na wypoczynek. Czy należy mieć pretensję do studentów, że nie traktują zbyt serio propozycję takiej pracy – pracy która przez trzy tygodnie nie kończy się o godzinie dwudziestej. Nauczyciele – wychowawcy

# Kolejkowicze pierwszej kategorii

Za grącają pognałby wesz do Wiednia – mało kto pamięta dziś to stare porzekadło. I mało kogo dzisiaj lub bułwersują tasemce kolejk. Psychoza wykupu – przynajmniej na wschód od Wisły – okazała się wszechogarniająca. „Tama” cukru białostocki handlowcy oparali byskawicę nie drogą okresowego limitowania sprzedaży, ale trzykrotnie zwiększonych dostaw. Inne „tematy” (olej uniwersalny, kasze, sól, środki czystości produkcji krajowej) kolejkowicze nadal wyrwykują sobie z rąk. A po co? Wszak każdy z towarów ma konkretnie określony termin przydatności do spożycia lub użytkowania.

Ważną rolę w tym wszystkim mogą odegrać inwalidzi wojenni, siostry PCK, jedyni opiekunowie samotnych inwalidów oraz niewidomych z I i II grupy inwalidztwa. Na marginesie „przywilejów” zostają kobiety z widoczną ciążą, osoby z dziećmi do lat dwóch, osoby z kalectwem i ograniczoną możliwością poruszania się. Ci mają preferencje w nabywaniu przez pozostałe pięć dni tygodnia.

Na te owoch rynkowych dewiacji, odczytanie, zadawane – a zbywane w warunkach względnego, spożywczo do dostępu – przez „przywilejowian”. Ktoś kiedyś komuś w sklepie firmowym „Goplany” przynal do jednego rąk o jedno opakowanie kawy za małą. Ktoś kiedyś komuś, widząc że twarz wójtowej kolejk, odmówił sprzedaży drugiego w tym dniu odkurzacza. Urzwyilejowani domagają się potwierdzenia swoich praw „na łamach”. Z punktu widzenia socjo-psychologa mawia się, że tzw. trzeci wiek jest ostatnio użyteczny w sektorze kolejkowym. Mamusia emerytka wykupuje rodzinie kartki na mięso. Tatus inwalida stoi nocami w kolejkę po żarznarkę. Potem – uznaniowo już – zmienia się za żarznarkę na lodówkę z dodatkami trzech butli gazowych lub mięso na prywatną wizytę u ginekologa. Wszysko według uznania, ale czy według potrzeb?

W sprawie kolejk pokrzyżowanych, a wszak przywilejowianych, skonfrontowaliśmy nasze domniemania z obowiązującymi przepisami. Te ostatnie ustalono na szczeblu centralnym (kiedy wszyscy ustawodawcy byli w pełni sił – twierdzą wtajemniczeni Czytelniczy) i brzmi ono następująco: „O ile przepisy prawa miejscowego (województwa) nie stanowią inaczej (stanowienie dotychczasowe dnia tygodnia lub co najwyżej przemienności w obrotach kolejk – przyp. hp) to: prawo do zbywania poza kolejkowicze dotyczy art. żywnościowych, higieny osobistej, środków utrzymania czystości, często nabywanych art. gospodarstwa domowego, odzieży, obuwia, towarów dzieciarskich, bielizny osobistej i skarpet”. W Białymstoku np., nie odwołując się do tego, co może, a czego nie autorytet lokalny, przyjęto wytyczne MHWIU (z 17 grudnia 1984 r.) bez zastrzeżeń i zmian. Od godz. 15 każdego piątku aż do poniedziałku, bez ograniczeń kupo-

# Sekrety rysunków

W Jaskini Kapowej w podziemnym Uraltu odkryto rysunki naskalne z epoki paleolitu. Były to wykonane węglem i pomalowane czerwonym okrytą sylwetki mamutów, koni i nosorogów. Na jednym z poziomów jaskini obok narzędzi kamiennych znaleziono przedmioty, które służyły historycznym artystom do wykonywania rysunków: kawałki węgla i ochry oraz sporządzony z wypalanej gliny spłetik, który, być może, służył do rozcierania farb lub był częścią kaganka.

W jaskini leżał także kielik mamuta, który mógł służyć do wykonywania rytów w skałe. Na kawałku skały, który odpadł od ściany groty, widniał rysunek mamuta. Badania laboratoryjne za pomocą węgla radioaktywnego pozwoliły ustalić, że został on wykonany przed 15 tysiącami lat.

# Herbata po bojarsku

Obecnie kawiarnia „Leninograd” jest jedną z najpopularniejszych w Rydze i nie tylko. Przyrządzane są tu potrawy według przepisów kuchni z ubiegłego stulecia. Można tu zjeść m.in. barszcz biały, sztukę mięsa po przeobrażeniu, wotowinę po myśliwsku, zrazy pokrowskie, pierogi. Smaczne? Bardzo smaczne? Świadczą o tym wpisy konsumentów do książki życzeń i zażaleń – same podziękowania.

# Spacer z prezydentem czyli

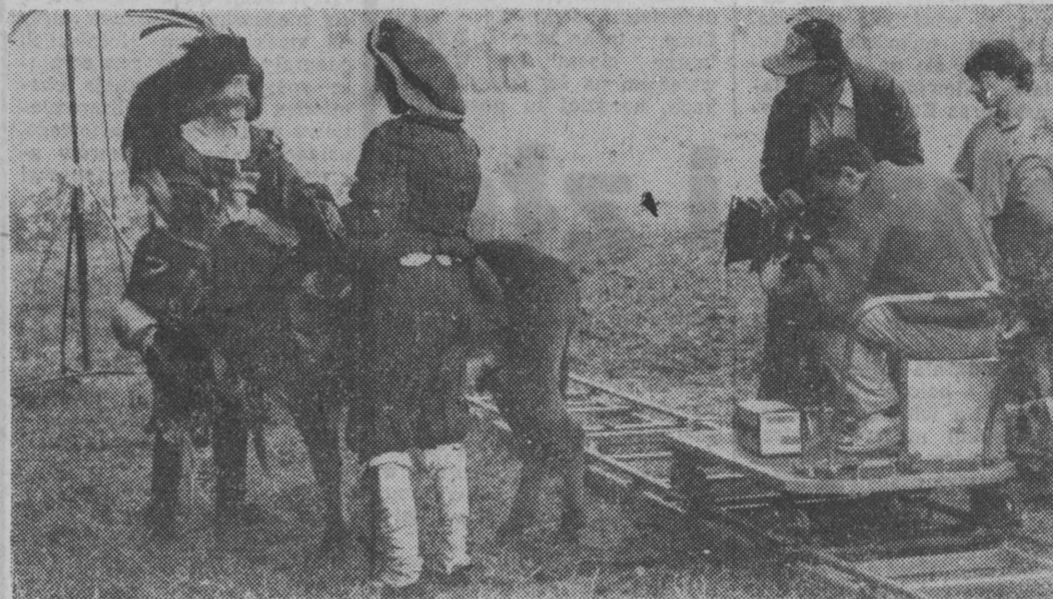
Je znamy ze swego otoczenia? Podążając stają trasą: dom—praca—dom zauważamy co najwyżej rozkopany chodnik, rozbrany plac, wykop. Rządzący zadają sobie trud by wyobrazić swoje miasto w kształcie do którego dopiero dorasta. Czasami jednak warto to zrobić. Choćby po to aby poprawić sobie samopoczucie.

Zapraszamy więc do Łomży na spacer z prezydentem. Wędrowkę rozpoczynamy od ul. Świerczewskiego ciągnącej się od śródmieścia aż na periferie. Cały trakt został wyłożony, jak się patrzy! – mówi w dumą wiceprezydent Marek Humieciuk. Faktycznie, ryta po kilkadziesiąt godzin wzbogaciła się chyba już o wszystkie możliwe kable i rury przybierające ostateczny kształt. Jedynie skrzyżowanie z ul. Sikorskiego ma mankament – odnoga w kierunku dworca PKP jest wyłożona z ruchu i trzeba jechać objazdem.

Zamknęliśmy ruch nie po to aby kierownik zrobić na złość – ale by szybciej skończyć roboty, bardzo utrudnione przy kursowaniu samochodów. Potrzeba tylko trochę cierpliwości – to słowa wiceprezydenta Gilberta Okulicza-Kozaryna.

Już w grudniu pojadą tedy wszystkie pojazdy. W tym rejonie jest Park Ludowy, czy – jak go zwą łomżycy – Wroni Gaj. Kiedyś ludziska, zdenierowani chórallym „krra, krra” i „deszczem” padającym z drzew, wydali parka wolną. Strażnicy strumieniami wody porzucali gniazda. Po miesiącu wszystko wróciło do normy.

Park znajduje się w śródmieściu i rzadko zobaczy się tu wypoczywającego na ławce. Teraz mówi się o ekspertyzie dendrologicznej, która wskaże drzewa do ochrony lub wycięcia. Potem przyjdzie czas na uporządkowanie drzewost-



Trwają zdjęcia do powstającego w Zespole „Rondo” filmu „Baltazara Kobera przypadki miłosne”. Jego reżyserem i autorem scenariusza, napisanego według książki Frederica Tristana, jest Wojciech Has. Akcja toczy się w XVI wieku i rozwija wiele interesujących wątków zarówno komediowych, przygodowych jak i filozoficznych. W rolach głównych zobaczymy Rafała Wieczyskiego i Andrzeja Kopiczyńskiego. CAF – W. ROZMYŚLIOWICZ

# VII ogólnopolski konkurs w Ciechanowcu

# Weź ligawkę...

W MUZEUM ROLNICTWA im. K. Kluka w Ciechanowcu wspaniała drewniana figurka anioła z ligawką, wyrzeźbioną przez utalentowanego artystę ludowego z tego miasta – Jana Markowskiego. Widowni to znak, że VII (jak twierdzą nieśmiertelnie) Ogólnopolski Konkurs Gry na Ludowych Instrumentach Pasterskich tuż, tuż.

W ubiegłym roku zjechało 30 wykonawców z Mazowsza, Podlasia i Podhala. Zabrakło Kurpi Zielonych, a przecież to właśnie wśród nich tradycja gry na tym instrumencie zakorzeniona była głęboko i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Liczymy jednak w roku bieżącym na reprezentację regionu.

Ciechanowcu, hrabia Starzeński organizatorzy zapraszają do Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu 6 grudnia br. (nie-dziela) na godz. 10.30. Zygmunta Glogera w „Encyklopedii Staropolskiej” podkreśla: „W zwycięży tym poetycznym (rze na ligawce – dop. T.Z.) zamieszany był szczególnie (zmarły w 1838 roku) arcybiskup warszawski Chromoski: jakoż gdy był proboszczem w Zambrowie koło Łomży, występowała tam podczas pasterki cała młodzież parafialna, grając na wielkich ligawkach przy kościele”. Podtrzymujemy tradycje regionu – do zobaczenia w Ciechanowcu! TERESA ZANIEWSKA

# Na drożach nadal niebezpiecznie

Wymowa liczb jest jednoznaczna. Ilość wypadków drogowych w woj. białostockim rośnie w niepokojącym tempie. W ciągu dziesięciu miesięcy br. wydarzyły się 572 wypadki (w porównaniu do analogicznego okresu ub.r. wzrost o 7,1 proc.), w których 63 osoby poniosły śmierć (wzrost aż o 28,5 proc.). 28 proc. nieumyślnych zdarzeń na jezdniach było z udziałem osób pieszych.

groźnie w ruchu jak kierowca jadący „na dwu gazach”. Już obecnie co piąty uczestnik wypadku drogowego jest pod wpływem alkoholu. Nie jest też najlepiej z samodyscypliną. W br. funkcjonariusze MO musieli interweniować wobec sprawców 45 tys. wykroczeń związanych z ruchem drogowym, jest to o 8 tys. stwierdzonych wykroczeń więcej niż w br. W stosunku do winnych stosowano wnioski do kolegiów lub mandatów za stwierdzone niewłaściwe stan techniczny odbioro do wód rejestracyjnych.

# przymknijmy oczy i popatrzmy

tych gruzach stanie dworzec PKS i PKP, że pozostoić – obiecuje miejska władza. Nowa, szeroka nawierzchnia ul. Sikorskiego przebiega się do ul. Wojska Polskiego. Przy styku obu dróg też są rozbranye pobliskie domy i szopy. – Wszyscy dopominają się o ASFAL ZAMIAST BRUKU. My go i tak nie polozymy zbyt szybko. Wydaje się o proste: wyłać i po kłopotcie. A potem? Znow zrywać, żeby do ziemi włożył ten przewód i inny? Konkretnie jest taka: w pobliżu mają powstać warsztaty Zespołu Szkół Mechanicznych. Przy okazji zrobimy infrastrukturę i dopiero moż-

# Spacer z prezydentem czyli

Je znamy ze swego otoczenia? Podążając stają trasą: dom—praca—dom zauważamy co najwyżej rozkopany chodnik, rozbrany plac, wykop. Rządzący zadają sobie trud by wyobrazić swoje miasto w kształcie do którego dopiero dorasta. Czasami jednak warto to zrobić. Choćby po to aby poprawić sobie samopoczucie.

Zapraszamy więc do Łomży na spacer z prezydentem. Wędrowkę rozpoczynamy od ul. Świerczewskiego ciągnącej się od śródmieścia aż na periferie. Cały trakt został wyłożony, jak się patrzy! – mówi w dumą wiceprezydent Marek Humieciuk. Faktycznie, ryta po kilkadziesiąt godzin wzbogaciła się chyba już o wszystkie możliwe kable i rury przybierające ostateczny kształt. Jedynie skrzyżowanie z ul. Sikorskiego ma mankament – odnoga w kierunku dworca PKP jest wyłożona z ruchu i trzeba jechać objazdem.

Zamknęliśmy ruch nie po to aby kierownik zrobić na złość – ale by szybciej skończyć roboty, bardzo utrudnione przy kursowaniu samochodów. Potrzeba tylko trochę cierpliwości – to słowa wiceprezydenta Gilberta Okulicza-Kozaryna.

Już w grudniu pojadą tedy wszystkie pojazdy. W tym rejonie jest Park Ludowy, czy – jak go zwą łomżycy – Wroni Gaj. Kiedyś ludziska, zdenierowani chórallym „krra, krra” i „deszczem” padającym z drzew, wydali parka wolną. Strażnicy strumieniami wody porzucali gniazda. Po miesiącu wszystko wróciło do normy.

Park znajduje się w śródmieściu i rzadko zobaczy się tu wypoczywającego na ławce. Teraz mówi się o ekspertyzie dendrologicznej, która wskaże drzewa do ochrony lub wycięcia. Potem przyjdzie czas na uporządkowanie drzewost-

# Spacer z prezydentem czyli

Je znamy ze swego otoczenia? Podążając stają trasą: dom—praca—dom zauważamy co najwyżej rozkopany chodnik, rozbrany plac, wykop. Rządzący zadają sobie trud by wyobrazić swoje miasto w kształcie do którego dopiero dorasta. Czasami jednak warto to zrobić. Choćby po to aby poprawić sobie samopoczucie.

Zapraszamy więc do Łomży na spacer z prezydentem. Wędrowkę rozpoczynamy od ul. Świerczewskiego ciągnącej się od śródmieścia aż na periferie. Cały trakt został wyłożony, jak się patrzy! – mówi w dumą wiceprezydent Marek Humieciuk. Faktycznie, ryta po kilkadziesiąt godzin wzbogaciła się chyba już o wszystkie możliwe kable i rury przybierające ostateczny kształt. Jedynie skrzyżowanie z ul. Sikorskiego ma mankament – odnoga w kierunku dworca PKP jest wyłożona z ruchu i trzeba jechać objazdem.

Zamknęliśmy ruch nie po to aby kierownik zrobić na złość – ale by szybciej skończyć roboty, bardzo utrudnione przy kursowaniu samochodów. Potrzeba tylko trochę cierpliwości – to słowa wiceprezydenta Gilberta Okulicza-Kozaryna.

Już w grudniu pojadą tedy wszystkie pojazdy. W tym rejonie jest Park Ludowy, czy – jak go zwą łomżycy – Wroni Gaj. Kiedyś ludziska, zdenierowani chórallym „krra, krra” i „deszczem” padającym z drzew, wydali parka wolną. Strażnicy strumieniami wody porzucali gniazda. Po miesiącu wszystko wróciło do normy.

Park znajduje się w śródmieściu i rzadko zobaczy się tu wypoczywającego na ławce. Teraz mówi się o ekspertyzie dendrologicznej, która wskaże drzewa do ochrony lub wycięcia. Potem przyjdzie czas na uporządkowanie drzewost-

# Spacer z prezydentem czyli

Je znamy ze swego otoczenia? Podążając stają trasą: dom—praca—dom zauważamy co najwyżej rozkopany chodnik, rozbrany plac, wykop. Rządzący zadają sobie trud by wyobrazić swoje miasto w kształcie do którego dopiero dorasta. Czasami jednak warto to zrobić. Choćby po to aby poprawić sobie samopoczucie.

Zapraszamy więc do Łomży na spacer z prezydentem. Wędrowkę rozpoczynamy od ul. Świerczewskiego ciągnącej się od śródmieścia aż na periferie. Cały trakt został wyłożony, jak się patrzy! – mówi w dumą wiceprezydent Marek Humieciuk. Faktycznie, ryta po kilkadziesiąt godzin wzbogaciła się chyba już o wszystkie możliwe kable i rury przybierające ostateczny kształt. Jedynie skrzyżowanie z ul. Sikorskiego ma mankament – odnoga w kierunku dworca PKP jest wyłożona z ruchu i trzeba jechać objazdem.

Zamknęliśmy ruch nie po to aby kierownik zrobić na złość – ale by szybciej skończyć roboty, bardzo utrudnione przy kursowaniu samochodów. Potrzeba tylko trochę cierpliwości – to słowa wiceprezydenta Gilberta Okulicza-Kozaryna.

Już w grudniu pojadą tedy wszystkie pojazdy. W tym rejonie jest Park Ludowy, czy – jak go zwą łomżycy – Wroni Gaj. Kiedyś ludziska, zdenierowani chórallym „krra, krra” i „deszczem” padającym z drzew, wydali parka wolną. Strażnicy strumieniami wody porzucali gniazda. Po miesiącu wszystko wróciło do normy.

Park znajduje się w śródmieściu i rzadko zobaczy się tu wypoczywającego na ławce. Teraz mówi się o ekspertyzie dendrologicznej, która wskaże drzewa do ochrony lub wycięcia. Potem przyjdzie czas na uporządkowanie drzewost-



# Jak żyć bez wody?

My, mieszkańcy ulicy Kruczej i Zachodniej w dzielnicy Nowe Miasto, zostaliśmy pozbawieni wody ze studzien na własnych posesjach. Stało się to po wykopaniu głębokich rowów na rury sieci-ku burzowego, kanalizacji i wodociągu. Wykopy poniżej luster wody w studniach spowodowały ich wyschnięcie. Kierownik budowy wodociągów obiecał nam, że przy domach zainstalowane zostaną hydranty i nie będzie kłopotów z wodą. Niestety, do dziś mamy tylko oświetlenie. Ale jak żyć bez wody?

Przed miesiącem złożyliśmy pisma o naszej sytuacji do Prezydenta Miasta Białostoku i do dyrekcji in-ustycji. Jak dotąd – i tu są tylko obietnice, a nasza sytuacja pogarsza się z dnia na dzień. Słyszmy tłumaczenia, że nie można podciągnąć wody, bo zamarała, a przecież już od lata dopominamy się o to! Tyle się mówi o stanie sanitarnym kraju, a jak w naszej sytuacji można zachować czystość? Jak długo jeszcze mamy donosić wodę z deleka?

Idzie zima. Najbliższym punktem, gdzie możemy dostać butelkę wody z kranu jest „Instal” i MPK, około kilometr od naszych domów. Wśród mieszkańców jest sporo rodzin wielopokoleniowych, z dziećmi, z se-

niarami. Dokucza brak wody i ciepła, bo lokalne centralne jest w wielu domach u-neruchomione. Prace ziemne wykonuje Białostockie Przedsiębiorstwo Robót In-żynierskich.

34 podpisy mieszkańców ulicy Zachodniej i Kruczej Białostok

# Ocalił moje dziecko

Jak podziękować komuś, kto z narażeniem własnego życia uratował moją czerotletnią córeczkę? W szkole nie mogłam wydobyć z siebie słowa i dlatego piszę z próbą o wydrukowanie me-go listu. Nie tylko z wdzięczności, ale i dla pokazania ofiarnej postawy człowieka, gdy tyle mówimy o niezuchliwym „Fiatu” i dopiero po pewnym czasie dowiedziałam się, że tym wspaniałym człowiekiem jest p. Romuald Gromacki. Brak mi słów wdzięczności.

sobowego mężczyźny, który byskawicznym ruchem chwycił małą niemal spod kół nadjeżdżającego „Stara”. Decydowały sekundy... Gdy po chwili oprzytomniałam i spytałam o nazwisko nieznajomego z moją córką na ręku, odpowiedział: „Jakie to ma zna-zenie? Ważne, że się udało...” Zapamiętałam numer jego białego „Fiata” i dopiero po pewnym czasie dowiedziałam się, że tym wspaniałym człowiekiem jest p. Romuald Gromacki. Brak mi słów wdzięczności.

# Trochę taktu

przydobył się młodym urzędnikom z Państwowego Biura Notarialnego w Białymstoku. Zasadłem tam 27. XI, o godz. 14.35 aby pobrać druczki do zaproszenia gości z ZSRR. Z informacji wynikało, że biuro pracuje od 9 do 13. Ponieważ okienko ka-ry było otwarte, a przy urzędniczej leżały druczki (bezpieczęcie), zwróciłem się z prośbą o wydanie mi kilku. Usłyszałem krótką odpowiedź, że jest „po 13-tej”. Ośmieliłem się wskazać na te druczki obok, bo wystarczył jeden ruch wstąpił odrobina zyczliwości albo ludzkiego gestu ze względu na mój siwy włos. Nic z tych rzeczy! Pani odsunęła druki, informując dodatkowo, że wydaje je kasa nr 1, ale już zamknięta. Moją ponowną prośbę urzędniczka pominięła milczeniem i wyszła. Jej ko-

leżanka siedząca naprzeciw – nie drgnęła nawet. Z jaką refleksyją wychodziłem – wiadomo.

Nazajutrz po druczki wybrała się już moja żona. Gdy wymieniła, że potrzebnych o kilka więcej, usłyszała całą porcję niegrzecznych uwag, z których podzielenie o zamiar tapetowania ścian tymi drukami było stosunkowo delikatnym docinkiem... Oczywiście, żona nie dostała tytułu formularzy o ile prosiła.

Pytam – gdzie odnowa w traktowaniu penta? Tyle się o tym mówi, ale chyba nie w PBN. A może urzędniczki w tym biurze mają zalecenie wpływające na zmniejszenie ilości osób za granicą?

A.W. (nazwisko i adres znane red.)

# Gołdapianka o „Wili”

W Waszej „Gazecie” przeczytałam, że wileński zespół „Wilia” wystąpi w Łomży 17 i 19.30. Z Gołdapi gdzie mieszkam, wybrałam się do Łomży z rodziną. I tu – rozczarowanie. Koncert był tylko jeden, o 20-tej. Dla przyjeźdźców, to pora północy, a cena (800 zł) jak na występ zespołu amatorskiego – za wysoka. Chyba z tego względu nie doszło do koncertu w Olsztynie. Ale dlaczego Olsztyn a nie Suwałki, gdzie mieszka dużo wilanin i kontakty z Litwą są żywe. W Łomży nie było pełnej frekwencji, a szkoda! Dwie godziny dobrego folkloru, pięknej polszczyzny równoważyły cenę. Widowisko – cudowne, oklaski stojące widowni, serdeczne pozdrowienie, ale dlaczego bez jednego kwiatka? Tylko ja,

gołdapianka, kwiatami rewanżowałam się za przeżycia. A przecież wiadomo, jak zespół ten przynajmniej raz w sobie – opisać się nie da.

Nie żał mi całej nocy na bilety. Ale przykro mi za brak kultury jak i z powodu egzanicacji. – Niższa cena biletów bardziej opłacałaby chęć rozsprowadzenia więcej teatralnych koncertów, a „Wilia” wywołałby lepsze wrażenia. Przydałby się chociaż jeden koncert dla młodzieży szkolnej, jako ilustracja do lekcji geografii, historii, języka polskiego...

SLAWA-IWONA TARASIEWICZ z rodziną Gołdap

# Nie wszystkich wymieniono

A jednak można budować szybko i dobrze, tak jak to było z budową Banku Spółdzielczego w Sokolach. Tylko rok trwała budowa łączna z elewacją i wykończeniem wnętrza. Białostok nie powstydziłby się takiego budynku.

Było otwarcie, przecięcie wstęgi i po kilku dniach artykuł w „GW” o 70-letniej założenia Banku. Wymieniono nazwiska byłych pracowników i członków poprzedniego zarządu, którzy nie mieli nic wspólnego z budową, a nie napisano o dyrektorze Pezie, który był gospodarzem budowy, nie wspomniano o innych obecnych pracownikach pracujących społecznie na placu budowy. Moim zdaniem to duże przeoczenie.

JAN POGORZELSKI Sokolki

# Co z rozliczeniem?

Przed dwoma laty otrzymałem mieszkanie z odzysku (stare) od spółdzielni mieszkaniowej „Svit” w Elku. Przy spisaniu protokołu zdawczo-odbiorczego zostały wymienione zniszczenia i miałem otrzymać ekwiwalent, czyli zwrot kosztów remontu, gdyż miałem zapłacone za mieszkanie no-

we a nie używane i zniszczone. Chciałbym wiedzieć jak długo jeszcze będę czekał na rozliczenie się spółdzielni z moim? Sądzę, że mój przypadek nie należy do wyjątków.

SLAWOMIR ZGUTCZYŃSKI Elk

# Można by bez tłoku...

...kupować kartkową benzynę na stacjach CPN w naszym regionie, gdyby przynajmniej w czasie nasilenia ruchu przy zakupach czynne były wszystkie dystrybutory. A przezwyciężony jest tylko jeden. Niedawno jeździłem po innych województwach i nie zauważyłem takiego tłoku na stacjach „jak

u nas. W dodatku, gdy się zwróci uwagę, panowie na stacji są oburzeni, odzywają się niegrzecznie. Nie dziwnie, że w monopolistami. Musimy zacząć liczyć czas stracony w kolejkach, także i na stacjach benzynowych.

Stacy Czyżeliński (nazwisko znane red.)

### Niezwykła przystań

W porcie Sztmidt na Czukocie zbudowano niezwykłą przystań. Wykonano ją nie jak zazwyczaj z żelbetu, ale z zwykłego... lodu, na wierzchu którego usypano dwumetrową warstwę gruntu. Lodowy pirs jest niezastąpiony w warunkach Północy, kiedy ogromne znaczenie ma szybkość rozładunku statków.

### Pr nie otu

Opinia, że kot ma bardzo twarde życie, znalazła potwierdzenie w prasie szwedzkiej.

Otóż gospodyni jednego z mieszkań w Sztokholmie, zaniepokojona powtarzającym się mianowaniem kota, doszła do wniosku, że głos wydobywa się z prakki, która pracowała na pełnych obrotach już 20 minut. W pranie bielidło istotnie znajdowała się kotka Kiti, która przed praniem uciąła sobie drzemkę w koszu z brudami.

Okazało się, że 20-minutowe pranie kotka zniósł nad podziw dobrze. Była wprawdzie w szoku, ale oddychała. Obrzezanie fizyczne ograniczyło się do wywyciężenia jednej łapy.

Prasa szwedzka, opisując ten wypadek, nie zaleca jednak świadomego prania kotów w prakkach automatycznych...



Prototypowe urządzenia montują (po lewej) Piotr Wieremiejuk i Zenon Urbaniak.



Jan Golubski, to solidna „firma” w pracy przy układaniu paździerzey i włókna w bele. Zdjęcia: ZDZISLAW ZAREMBA

Ciąg dalszy ze str. 1

nie za dostawy. Obecnie, kiedy wchodzi się do hali produkcyjnej nie ma już dokuczliwego, drażniącego zapachu, pozostał tylko pył i wciąż dość prymitywne warunki pracy.

Olga Gryniewicka obsługuje suszarkę przyszła działając na trzecią zmianę, trwającą od szóstej do wpół do drugiej po południu.

Trzy wielkie firy słony lmanej przetrząca codziennie — objaśnia charakter swojej pracy. Najęch się pyłu, że czasem aż nie się zrobi człowiekowi. Cóż, trzeba się było

surowcem jaki jest — dodaje Halina Rosiak, pracująca przy odbiorze włókna. — Pociętasz to, że wyjdziemy wreszcie z tych ciężkich warunków. Czekamy na nową halę produkcyjną, już się buduje i mamy nadzieję, że nam wszystkim będzie tam lepiej.

W nowym budynku stana nowe maszyny i nie będzie trzeba zbyt często ich naprawiać. Utrapienie głowy mają teraz mechanicy ze zdiełowanymi sprzętem, każda naprawa, to właściwie latania, niestanną wymiana części, które spią się po kolei. Stanisław Niewiński, Jan Bazyński oraz Eugeniusz Niczy-

waniu nowoczesnej wieży paździerzey oraz tzw. zamkniętych cyklonów.

W rozmowie z zastępcą kierownika zakładu — Janiną Jakimiuk dochodzimy do wspólnych refleksji o sytuacji przemysłu lnianego. W krajach, gdzie istnieje doskonałe ję, gdzie istnieje doskonałe warunki do uprawy lnu stworzone wszelkie możliwe preferencje dla rozwoju przemysłu... bawelnianego. Zakłady przerabiające rodzimy surowiec zostały skazane na długoletnią stagnację i zacofanie techniczne. Wyroby lniane cieszą się wielkim wzięciem na światowych rynkach, bardziej są poszukiwa-

### Wojna na smigła i... łabędzie skrzydła

„Navigator radzieckiego smigłowca Mi-2, wiozącego brygadę robotników obsługujących jeden z gazodogów na Syberii, zawisł przy wykonywaniu głębokiego skretu i spadł z wysokości 1000 metrów. Pilot usiłował posadzić maszynę na ziemi, ale wówczas łabędź „zaatakował” tylnie smigło. Z trudem udało się pilotowi uciec przed napastnikiem. Ten niezwykły pojedynek trwał około 30 minut. Z ziemi przypominał on do złudzenia walkę powietrzną. W końcu pilotowi udało się szczęśliwie wyśladować. Zdaniem specjalistów najprawdopodobniej smigłowiec kiedyś wpadł w stado łabędzi i teraz łabędź, który przelatywał wzdłuż torów, przelatywał właśnie tak, jak spotkał wyjątkowo agresywność. (APN)

### GDY JADĄ CIĘŻAROWKI

zupa z talerzy się im wylewa. Ale gdy rozłożył ul. Spokojną, dopiero wtedy nie trzeba przewalać. A przeciwny zjadacz chleba tylko dopinguje: „Co to wielkiego ulicy wyremontować”. Weź i tłumacz każdemu z osobna. Dalszą drogę zagradzają torry. Kto już nie wjował o przejazd po nich? Liczono kilometry i czas tracimy na objazd z ul. Świercowskiego na ul. Gwardii Ludowej, benzyna, nawet złyście opon i nawierzchni! Dopiero

### NIEDAWNO WYMOLESTOWANO DECYZJE

Być może robiony pozomy przejazd, ze szlabanem. Potem może i wjadą? Ul. Partyzantów. Mieszkańcy pomogli i asfalt już jest. Ale siłowy brak? Jeszcze nie ma. Za to buduje się przedskole. Zamknięty jest też pierścień zasilania w wodę. W razie awarii puści się wodę z drugiej strony. Dochodzić zawsze była groźba, że na czas usuwania uszkodzenia mieszkańcy nie będą mogli nawet uciec.

### Chemia kontra mgła

Znaczną rolę w normalizacji sytuacji jaka wytworzyła się niedawno na skutek mgły na moskiewskich lotniskach odegrały samoloty rozszekające specjalne substancje chemiczne. Na lotnisku Szereńkiewo wzdłuż pasa startowego, ustawiono co 400 metrów agregaty, z których wydobywał się sprężony, znacznie ochłodzony azot. Pod jego wpływem w powietrzu powstawały mikroskopijne kryształki lodu, powodujące dalszą kondensację wilgoci. Po pół godzinie rejon pasu startowego pokryły się cienką warstwą szronu, a widzialność polepszyła się ze 100 do 200—300 m. Wystarczyło to na przymyślenie i wysyłanie samolotów. (APN)

### ŁOMŻYNSKA STARÓWKA

gdą i na nią przyjdzie koleje z wyposażeniem w pod-

przebieg dziwić się, że czegoś tam nie ma i nie wiadomo bliżej, kiedy będzie. Smutnie, ale prawdziwie. Z bardzo małym marginesem błędów można stwierdzić, że sami jesteśmy sobie winni. Tak, tak, wynika to z naszej mentalności, że nie kupujemy wówczas, kiedy nam potrzeba, a wtedy kiedy jest... W ten oto prosty sposób gromadzimy w swoich garażach, warsztatach, mieszkanich wreszcie, całe sterty części i akcesoriów — na potem, na zapas, bo podrożeje itd. Zresztą motywa- cją takiego postępowania jest znaczenie więcej. Nasza wina to jedno, a drugie się przez- cież stwierdzenie o stałym i nieodwracalnym, nie jest niedobrze. I nie jest to bynajmniej charakterystyczny

### Rzeki w oceanie

Amazonia po połączeniu z oceanem daje o sobie znać zmienionymi parametrami wody, co można zauważyć w pasie o długości do półtora tysiąca km i szerokości do trzystu km. W czasie rejsu na statku naukowo-badawczym „Akademik Kupczatow” w wybrzeżu Ameryki Łacińskiej naukowcy dokonali analizy prób wody: przezczystości, zasolenia. Na podstawie wyników badań doszli do wniosku, że Amazonka kontynuuje swój „bieg” także w oceanie.

## Przymknijmy oczy i popatrzmy

ZUS zamierza pobudować się w sąsiedztwie, obok bogotowa.

Już rozpoczęła budowa Centrum Telekomunikacyjnego, potem Szkoła nr 10; przy ul. Machowskiego, były w planie maszyno-garaże, a robi się sklepy. Przy ul. Kolbataja rośnie przedszkole, obok jest drugie. Tu amfiteatr będzie, tam enklawa sportowa, z boiskami itp.

### NALIEPIE ZAMKŃĆ OCV

i dopiero popatrzeć, co będzie. Inaczej widać tylko budowlany rozgardiasz. Ul. Zawadzka wygląda jak na poczłowie, cała oświetlona. Szeroki, nowoczesny trakt.

Ta pustynia w pobliżu — będzie Parkiem 40-lecia — ironizuje M. Humeńczuk. — Choćby i w 50-lecie miało się narodzić Nie chcemy robić na łap-capu. Najpierw oświetlenie, przygotowanie teren dla miejskiego ośrodka sportowo-rekreacyjnego, przeniesie garaże, które wyrosły niczym grzyby po deszczu...

W czasie wspólnej wędrowki gospodarze Łomży pokazali jedynie część obiektów, które za parę lat będzie można podziwiać w całej krainie. Nakładzane na rozwój miasta osiagają już rocznicę 1,4 ml. zł. W Łomży zamieszkuje 53,2 tys. osób. Trzeba więcej szkół, przedszkoli, sklepów, placówek kulturalnych, usługowych, nowoczesnych ulic.

Jest szansa, że owe postulaty narzekania okazały się kiedyś bezasadne. Póki co — chcąc zobaczyć ten czas — trzeba lekko przymknąć oczy...

### SZKLANEGO STWORA

w naszym klimacie, na dyskusję o etyce zawodowej, odpowiedzialności...

Na starą kaszarnię polasła się RSW, więc może wkrótce przestanie straszyc. PZU i

### ZZA KIEROWNICY

DZISIAJ chcielibyśmy wspólnie z posiadaczami samochodów, nie tylko zresztą, podzielić się spostrzeżeniami na temat części zamiennej. Odkryciem nie będzie stwierdzenie o stałym i nieodwracalnym, nie jest niedobrze. I nie jest to bynajmniej charakterystyczny

## Pełne półki, a części...

objaw ostatnich czasów. Ekspluatując auto od dobrych kilku lat i — jak sięgnać pamięć — z częściami zamiennymi zawsze były kłopoty. Były lata, kiedy ten deficyt był mniejszy, ale zawsze jest, co różnie wyglądała sytuacja w różnych markach pojazdów. Wbrew powszechnemu mniemaniu, samochody produkcyjne wcale nie były i nie są najlepiej zaopatrzone. Do tego należy dodać także pewne uwarunkowania terytorialne.

Na południu Polski łatwiej było o części do „malucha”, w Białymstoku zaopatrywała się cała Polska w rzeczy potrzebne do różnych modeli Lada itp. Zależnym piązo, że w sklepach naszego monopolu, jakim jest Polmozyby, można oglądać puste półki. W każdym z nich towaru jest w bród, ale niech nam będzie cokolwiek potrzebne, u starym sakramentalne: nie ma! A kiedy będzie? Nie wiadomo... Handel artykułami motoryzacyjnymi jest — proszę o wybaczenie tego truizmu — w części składowa całego naszego obrotu handlowego. A skoro tak, to powinniśmy

wymordowania przez zandarmierię niemiecką. W ślad za wysiedleniem ludności żydowskiej z Puńska, Sejna i Wilajin, nastąpiło także usunięcie wszystkich Żydów z Filipowa (licznie około 250 osób) do Suwałk. Podobnie postąpiono z 92 mieszkańcami; Przeroshi i około 300 z Raczek. W Przeroshi komisarz Onhezeit wezwał Żydów do stawienia się przed budynkiem gminy. W wygłoszonym przemówieniu polecił im wszystkim opuścić te miejscowości do ranka następnego dnia.

W pierwszych dniach grudnia 1939 r. wysiedlono do Suwałk około 200 Żydów z Jeleniewa. Przed wysiedleniem przeszli oni ehenne. Bito ich pałkami, okaleczano, wyrwano brody i pejsy. Przez pewien czas koczowali oni na podkoczu szpitalnym w Suwałkach. Wysiedlenie Żydów z Suwałk nastąpiło 8 grudnia 1939 r. W sprawozdaniu hitlerowskiej Służby Bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst) w Tylicy z 5 czerwca 1940 r. stwierdza się, że wysiedlanych zgromadzono najpierw w synagoge i na placu wokół niej, skąd 10 grudnia ok. 8500 osób wywie-

zono do Generalnego Gubernatorstwa tj. do Adamowa, Białej Podlaskiej, Janowa, Lukowa i Parczewa. Stamtąd suwalscy Żydzi zostali wywiezieni do Sobiboru, Belży i Treblinki.

O losach pozostałych Żydów z Suwałk mówi zachowany w archiwum Instytutu Zachodniego dalekopis funkcjonariusza SD — Ernesta z 17 grudnia 1940 r. jako o przetransportowanych do Generalnego Gubernatorstwa w Kraju Warty w ramach tzw. akcji litewskiej. Tam podzielił losy miejscowej ludności żydowskiej.

Należy zaznaczyć, iż Żydów z Suwałk — poza sporadycznymi wypadkami — nie mordowano na miejscu. Ogólna ich liczba w regionie suwalskim określano na ok. 8—10 tys. osób. Jak wynika z tego krótkiego przedstawienia ich losów, Żydzi z Suwałk zostali wymordowani w komorach gazowych obozów zagłady lub znieśli kres swojej ziemskiej egzystencji w miejscach masowych straceł na Litwie.

WALDEMAR MONKIEWICZ

## Na dobre i złe

uczyć za młodu. Tylko jak, skoro wojna odebrała młodość. I do takiej pracy też można się w końcu przyzwyczaić. Z czasem staje się łatwiejsza.

Jadwiga Zaleska, mistrzyni produkcji zmianowej, z szacunkiem mówi o rzetelnej pracy Marii Grabowskiej, której na co dzień nie opuszcza humoru i uśmiechu. Jeszcze tylko do tegorocznego Sylwestra będzie uwiązać się przy maszynie, bo od 1 stycznia przędzie na emeryturę. A ponieważ jest wdową, odczuwać będzie samotność i pewnie z tęskni do koleżanek z zakładu.

Zastępcą kierownika produkcji — Ludmilla Sikorska narzeka trochę na to, że trafia dziś do przeróbki zawilgoconą sromą, jakkolwiek jest to normalne o tej porze roku. Jeszcze bardziej ustąpiła się Antonina Pietrzykowska, obsługująca turbina do przecierania lnu na włókno. — Mokrowata sromą, źle idzie, zakręca się w maszynie. — Musimy radzić z takim

poruk z brygady warsztatowej, coraz są zwyzyani, jak do pożaru. Szybko reagują na uszkodzenia panewek, kół zębatych i bolców wszelkiego rodzaju. Na ich hałasie zabiegi wokół maszyny patrzy ze spokojem Jan Golubski. Nie przerywa pracy przy układaniu paździerzey i włókna w bele. Bardzo solidna „firma” — rze oddany robocie — mówią o nim jego koledzy.

Tuż obok starego, podniszczonego budynku wyrasta hala bliższąca szkłem i pachnąca farbą. Wyraża kontrast i znak zachodzących zmian, w trosce o polepszenie warunków pracy załogi. Po latach zliczył się pragmatyka kierownictwa i wszystkich tu zatrudnionych; jeszcze tylko należy wyposażyć w maszyny i niezbędne instalacje, by według przewidywań — w połowie przyszłego roku ruszyła produkcja w nowej hali. Wówczas w całokwita niepaćmieć pójdą owe drażniące zapachy, a też zapylenie ulegnie zmniejszeniu, dzięki zaistalo-

ne niż bawelniane. Najdelikatniejsze koronki robi się przedzielnymi z włókna roślina uprawianymi pod polskim niebem. Ponadto żaden uboczny produkt lub odpady nie marnują się wcale. Z paździerzey wytworzą się płyty melbowne i zaropdopne, a nawet służą one do wyrobu papieru na banknoty w Belgii i Francji.

Wraz z wdrażaniem reformy gospodarczej ukazało się trochę „zielonego światła” dla przemysłu lnianego. Dokonane zmiany w procesie produkcji w bielskiej rozszarpi przyniosły znaczne oszczędności w zużyciu węgla. Dokładny bilans zysków będzie znany na zakończenie roku. W przyszłym roku zostanie otwarta nowa karta w blisko czterdziestoletniej historii zakładu, kiedy to załoga obejmie w posiadanie przestronną, jasną i wreszcie — ogrzewaną halę. Podobno, jedyną tego rodzaju w Polsce. Gdzie indziej przemysł lniany wciąż zmaga się z zaniedbaniami trudnej przeszłości.

LESZEK KOLESNIK

### JOLKA

Rozwiązanie JOLKI zamieszczono w „Gazecie” nr 276 z 23 listopada br. Poziomo: dzwigi, żółdzo, rola, „Lalka”, wieża, No-mo, Tunda, aktyw, otref, oracz, torba, Amman, al-kad, kwas, harnas, Zorba, cent, kornik, ambra.

Pionowo: wdziek, obżony, dolar, welon, granat, plemie, uwaga, doza, aut, tur, woal, rum, ton, obwieś, basza, muraz, awaria, korab, Dhakar.

### NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie JOLKI rozdostawiamy trzy nagrody książkowe. Szczegółowe umieszczenie się dor Gabrieli Zielińskiej z Zambrowa, Jerzego Krańskiego z Łomży oraz Anny Kulińskiej z Białegostoku.

Nagrody wysłamy pocztą. (bm)

### CZŁOWIEK—ŚWIAT—POLITYKA

## Obywatelskie ABC

NAKŁADEM Wydawnictwa Prawniczego ukazują się „Encyklopedia obywatela PRL” autorstwa Eugeniusza Smoktunowicza. O tym, że jest to publikacja cenna i potrzebna nie trzeba nikogo przekonywać. Autor podjął trud spopularyzowania i przybliżenia przeciętnemu czytelnikowi skomplikowanej problematyki prawnej. Zdarza się bowiem często, że nie zawsze, i nie wszyscy pozostaliśmy świadomi swoich praw.

wi nie tylko poznać dane prawo ogólnie, lecz służyć także wykorzystaniu i zastosowaniu go w praktyce.

Zakres prawa administracyjnego jest obszerny i płynny, toteż autor, by uniknąć nieporozumień stara się zdefiniować sam termin, przyjmując określenie J. Staroski, iż jest to „...) gałgż prawa, która reguluje strukturę i działalność organów państwowych, podejmowaną do celu wykonania ustalonego prawem zadań organizacyjnych wypełnianych w swobodnych formach”.

Książka przedstawia stan prawny na dzień 1 maja 1986 roku. Zawiera szereg odniesień do konkretnych aktów wydawanych przez najwyższe organa władzy państwowej oraz aktów normatywnych pochodzących od centralnych organów administracji państwowej. Posługiwanie się „Encyklopedią” ułatwia czytelnikowi i przejrzysty skorowidz rzeczowy.

„Encyklopedia obywatela PRL” jest pierwszą próbą całościowego ujęcia obszernej problematyki prawnej użytkowej obywateli. Nie jest więc — być może — dziełem w pełni doskonałym. Autor ma tę świadomość i prosi czytelników o uwagi krytyczne, propozycje i rady, by poprawić oraz uzupełnić kolejne wydania tej książki potrzebnej książce. Opinie i uwagi kierować należy pod adresem: Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa, ul. Wiśniowa 50.

TERESA ZANIEWSKA

Eugeniusz Smoktunowicz, Encyklopedia obywatela PRL. Zarys administracyjnoprawny. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1987, s. 600. Nakład 20 000 egz., cena zł 59.

### Elektroniczny „strach na wróble”

Radzieccy naukowcy opracowali model „elektronicznego stracha na wróble” wypuszczającego płatek z rejonów lotnisk. Skonstruowanie elektronicznego syntetyzatora dźwięków poprzedzone było

badaniami głosów, jakie wydają ptaki w momencie niebezpieczeństwa. Podobne dźwięki emituje nowy „strach na wróble”, odstraszając ptactwo z lotniska.



CAF — Keystone

### Nie stało się to tutaj

Niewiele informacji pojawiło się dotychczas o losach Żydów zamieszkałych w okresie międzywojennym w regionie suwalskim. Czekano utózsami się ich zagładę za znanymi na Pojezierzu Suwalsko-Angustowskim miejscami kaźni. Jak było w rzeczywistości?

Suwalszczyzna wojna hitlerowska zajęła 12 października 1939 r. Część Żydów, lecz niestety tylko niewielka grupa, wykorzystwała krótkotrwały pobyt wojsk radzieckich (koniec września, początek października) aby przenieść się w głąb ZSRR i tym samym ocalić życie. Zarządzenie o wcielaniu do Rzeszy z dniem 1 listopada części okupowanych ziem Polski, w tym regionu suwalskiego, wydał Hitler 8 października. Pow. suwalski włączono do rejencji Gąbin (Gumbinnen).

Brutalnym rzadcom, którzy z nominacji Ericha Kocha lub innych władz hitlerowskich, pojawili się wkrótce na Suwalszczyźnie, nie trzeba było podpowiadać w jaki sposób szerzyć terror. Pierwszy etap akcji antyżydowskiej nastąpił zresztą szybko, gdyż 1 listopada 1939 r. Tego dnia żan-

### Zagłada Żydów na Suwalszczyźnie

kobiety i dzieci popędzono na granicę litewską, pozostawiając ludzi pod gołym niebem mimo rozpaczyjących się mrozów. Zakazano oddalania się pod karą śmierci.

Pobyt na granicy przedłużał się. Dopiero po tygodniu (mówiono również o dwóch tygodniach), władze litewskie zgodziły się przyjąć wysiedlonych na swoje terytorium.

darmeria niemiecka wspomaganą przez Selbstschutz, strażników granicznych i urzędników zmuszono ich do opuszczenia swoich siedzib, przez dłuższy czas miejscowi Niemcy znieśli się różnie bezsensowne czynności. Bicie było stosowane bez ograniczeń.

Żydzi wysiedleni z Suwalszczyzny nie uchronili swego życia. Zdecydowana większość poniosła śmierć z chwilą uderzenia hitlerowskich Niemiec

na ZSRR i zajęcia terenów litewskich. 53-letni Gerson Abursmit z Puńska wraz ze swymi pobratymcami zginął 15 lipca 1941 r. w Kalwarii, a 9-letnia Lea Chrapowska z Sejna, w innej z kolei miejscowości.

Po wysiedleniu z Wilajin części Żydów (w tym dwie kobiety) ukrywano się w pobliżu tej miejscowości do 31 grudnia 1939 r. tj. do momentu

wymordowania przez zandarmierię niemiecką. W ślad za wysiedleniem ludności żydowskiej z Puńska, Sejna i Wilajin, nastąpiło także usunięcie wszystkich Żydów z Filipowa (licznie około 250 osób) do Suwałk. Podobnie postąpiono z 92 mieszkańcami; Przeroshi i około 300 z Raczek. W Przeroshi komisarz Onhezeit wezwał Żydów do stawienia się przed budynkiem gminy. W wygłoszonym przemówieniu polecił im wszystkim opuścić te miejscowości do ranka następnego dnia.

W pierwszych dniach grudnia 1939 r. wysiedlono do Suwałk około 200 Żydów z Jeleniewa. Przed wysiedleniem przeszli oni ehenne. Bito ich pałkami, okaleczano, wyrwano brody i pejsy. Przez pewien czas koczowali oni na podkoczu szpitalnym w Suwałkach. Wysiedlenie Żydów z Suwałk nastąpiło 8 grudnia 1939 r. W sprawozdaniu hitlerowskiej Służby Bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst) w Tylicy z 5 czerwca 1940 r. stwierdza się, że wysiedlanych zgromadzono najpierw w synagoge i na placu wokół niej, skąd 10 grudnia ok. 8500 osób wywie-

zono do Generalnego Gubernatorstwa tj. do Adamowa, Białej Podlaskiej, Janowa, Lukowa i Parczewa. Stamtąd suwalscy Żydzi zostali wywiezieni do Sobiboru, Belży i Treblinki.

O losach pozostałych Żydów z Suwałk mówi zachowany w archiwum Instytutu Zachodniego dalekopis funkcjonariusza SD — Ernesta z 17 grudnia 1940 r. jako o przetransportowanych do Generalnego Gubernatorstwa w Kraju Warty w ramach tzw. akcji litewskiej. Tam podzielił losy miejscowej ludności żydowskiej.

Należy zaznaczyć, iż Żydów z Suwałk — poza sporadycznymi wypadkami — nie mordowano na miejscu. Ogólna ich liczba w regionie suwalskim określano na ok. 8—10 tys. osób. Jak wynika z tego krótkiego przedstawienia ich losów, Żydzi z Suwałk zostali wymordowani w komorach gazowych obozów zagłady lub znieśli kres swojej ziemskiej egzystencji w miejscach masowych straceł na Litwie.

WALDEMAR MONKIEWICZ

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Węgorzewie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**  
- samochodu ciężarowego STAR A28, rok produkcji 1977, nr fabryczny 62718,  
cena wywoławcza - 429.000 zł  
Pojazd można oglądać codziennie w dni robocze w godz. 7-15 w Zakładzie Remontowo-Budowlanym SKR w Węgorzewie, ul. Armii Czerwonej 29.  
Przetarg odbędzie się w dniu 18 grudnia 1987 r. o godz. 10 w miejscu garażowania pojazdu.  
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu następnym o godz. 10. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 do kasy SKR, ul. Nadbrzeźna 1. Zastrzegamy się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „POMORZANKA” w Sejnach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**  
- samochód Żuk furgon, nr rej. SUA 591B, rok produkcji 1971 (wymiana silnika w 1985 r.), nr podwozia 103758, nr silnika 340645, stopień zużycia - 70%  
cena wywoławcza - 310.000 zł  
- piec centralnego ogrzewania „Rumio” 290W, powierzchnia ogrzewcza 32 m kw., wydajność ciepła wg PN-68/B-0340 - 290 kW,  
cena wywoławcza - 30.000 zł  
Przetarg odbędzie się w dniu 18 grudnia 1987 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni Pracy „Pomorzanka” w Sejnach, ul. Marchlewskiego 10.  
Sprzet można oglądać w dni robocze na placu Spółdzielni w godz. 8-15.  
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto nr 79006-2062 NBP Suwałki lub do kasy Spółdzielni, najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu.  
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13. Zastrzegamy się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku, k 5392-1

**LOKALE**

**SPÓŁDZIELNIE**, 2-pokojowe (60 m<sup>2</sup>) w Knurowie zamienić na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Dąbki Górne, ul. Sosnowa 44. g 5193-1

**POKÓJ** 1-osobowy dzierżawnie wynajm. Białystok, Malinowa 17, g 5182-1  
**ZAMIENIĆ** nowe własnościowe M-4 (60 m<sup>2</sup>) w Głębokim na domek lub większe. Wiadomość: Głębokie, tel. 23-17. g 5183-0  
**MAŁŻEŃSTWO** wynajm. samodzielnie mieszkanie w bloku, Suwałki, tel. 35-60. g 5059-1

**SAMOCZODY**

„FIATA” 125 (dwuletni) stan idealny - sprzedam, Suwałki, ul. Chopina 2/35. g 5059-1  
„TARPARA” - tanio sprzedam, Tel. 206-61. g 5178-1  
„FIATA” 126p (1979 r.) „Nysa” (1971 r.) - sprzedam, Teodora Zaleska, Bocki 1 (przy Szosie) 19-200 Grajewo. g 1387-0

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**Genowefy Dowłaz**  
składamy serdeczne podziękowania córki z rodzinami  
g 5177-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**Krzysztof Roszkowski**  
wyraża głębokie współczucie z powodu śmierci.  
składają:  
Zarząd SUR, Związek Zawodowy POP oraz współpracownicy SUR Juchnowiec. k 5394-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**OJCA**  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**OJCA**  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**OJCA**  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**INSTYTUT MECHANIKI POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ**  
**OGŁASZA NABÓR**  
na studia zaoczne - semestr „zerowy” w roku akademickim 1987/88  
na kierunku - **MECHANIKA**  
specjalność - **MASZyny i URZĄDZENIA ROLNICZE**

**Wymagane dokumenty:**  
1) podanie na ustalonym formularzu, zawierającym również kwestionariusz osobowy kandydata oraz życiorys  
2) świadectwo dojrzałości w oryginale  
3) orzeczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia pozwala na łączenie studiów z pracą zawodową  
4) zaświadczenie potwierdzające aktualne zatrudnienie lub skierowanie z zakładu pracy  
5) opinię z zakładu pracy o przebiegu pracy zawodowej i postawie obywatelskiej  
6) zaświadczenie o stażu pracy zawodowej (minimum 3 lata)  
7) 3 fotografie  
**Dokumenty należy składać do dnia 15 grudnia 1987 r. pod adresem: Politechnika Białostocka Instytut Mechaniki Dział Spraw Studenckich i Dydaktyki, p. 233, 15-351 Białystok, ul. Wiejska 45C.**  
Informacji na temat ww. studiów udziela Dział Spraw Studenckich i Dydaktyki, pok. 233, tel. 282-03. k 5361-1

**RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA w Białymstoku, ul. Świerkowa 25B**  
**ZATRUDNI**  
z dniem 1 stycznia 1988 roku  
**NA STANOWISKO DYREKTORA,**  
osobę posiadającą odpowiednie przygotowanie zawodowe oraz minimum 10-letni staż pracy w budownictwie.  
**Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.**  
k 5359-1

**PILNIE sprzedam** silnik „Lada-1500” oraz „Zaporoziec” (czyliwane). Wiadomość: Suwałki, Mercelkiego 84 (po godz. 16). g 4768-1

**CIAGNIK C-330 (nowy)** - g 5193-1  
biuro, Wiadomość: Białystok, ul. Olsztyńska 3/17. g 5194-1

**MŁOCARNIA z prasą** - sprzedam, Stanisław Dzieniszewski, Olszki, 18-112 Rutki (kom.żyski). g 5178-1

**PRASE niemieckie** - sprzedam, Wołajchy II, gm. Korycin, woj. białostockie. g 5198-1

**OKAPY kuchenne, rolety, tapicerka drzwi, zabezpieczenia, 313-97, Dąbrowski. g 5178-1**

**WILĘ (stan surowy zamieszkały)** w Choroszczy - sprzedam. Wiadomość: Białystok, Orzechowa 27. g 5181-1

**POŁ bliźniak** - sprzedam, Oferty: Biuro Ogłoszeń „5165”. 5161-1  
**SPRZEDAM** dom do wykończenia - g 5198-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Krystynie Osowskiej**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy BPIS. k 5396-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Piotrowi Artysiewiczowi**  
z powodu zgonu  
składają:  
współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrotu Książek i Wydawnictw Rodziny w Białymstoku. k 5398-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**Wszystkim, którzy poparli** z pomocą w trudnych chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki -  
**WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**  
**Kol. Marii Siejlo**  
z powodu zgonu  
składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biura Ochrony Środowiska w Białymstoku. k 5181-1

**AKCJA ZIMA**  
**URZĄD WOJEWÓDZKI w ŁOMŻY**  
**PODAJE DO WIADOMOŚCI**  
wykaz numerów telefonów instytucji odpowiedzialnych za funkcjonowanie służb w okresie zimowym na terenie miasta.

- Urząd Miejski**
  - Wiceprezydent Miasta
  - Przewodniczący Zespołu Koordynacyjnego - 28-23
  - Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio-wej - 45-28
  - Wydział Komunikacji - 30-27
- Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio-wej**
  - dyrektor - 62-66
  - Zakład Czyszczenia Miasta - 48-19
  - Zakład Gospodarki Mieszkanio-wej - 41-57
  - Komunikacja Miejska - 49-49
- Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkanio-wej**
  - centrala - 52-66
  - prezes - 52-66 wewn. 12
  - zastępca prezesa - 52-66 wewn. 13, 23
  - Administracja Osiedla „Jantar” - 49-12
  - Administracja Osiedla „Górka Zawadzka” - 68-531
  - Administracja Osiedla „Centrum” - 56-78
- Spółdzielnia Mieszkanio-wej „Perspektywa”**
  - prezes - 68-256
  - Administracja Osiedla - 63-261
- Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej**
  - centrala - 54-31
  - dyrektor - 54-36
  - zastępca dyrektora - 62-77 wewn. 25
  - dyrektor - 62-77 wewn. 34
  - zastępca dyrektora - 62-77 wewn. 25
- Pogotowie Elektryczne - 991, 34-61**
- Pogotowie Ciepłownicze - 993**
- Dyspozytor wodno-kanalizacyjny - 36-03**

**KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „BARBARA CHORZÓW”**  
ul. Wiejska 18, 41-503 Chorzów

**zatrudni od zaraz**

każdą ilość mężczyzn wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych do pracy pod ziemią w wieku od 18 do 40 lat.  
Kandydatom do pracy oferuje się:  
- atrakcyjne wynagrodzenie w brązowym systemie wynagrodzania oraz świadczenie wynikające z Karty Górnika,  
- dodatki stabilizacyjne oraz specjalne gratyfikacje pieniężne wypłacane już po 7 dniach pracy oraz po jednym miesiącu i trzech miesiącach nienagannych, zawsze po 21. - magazyn raportowy  
- 2240 DT - komentarze  
- 2300 Język francuski  
- 1655 Język francuski  
- 1723 Program dnia  
- 1730 Magazyn „102”  
- 1800 Program lokalny  
- 1830 „Dzień Yamahy” - program muzyczny  
- 1900 „Muppet show, czyli rewia gwiazd”  
- 1930 „Puls” - program medyczny  
- 2000 „Auto-moto fan klub”  
- 2105 „Non stop kolor” - rep.  
- 2115 „Express reporterów”  
- 2130 Panorama dnia  
- 2145 „Non stop kolor”  
- 2150 „Dziś i jutro” - film USA  
- 2320 Wieczorne wiadomości  
**TELEWIZJA RADZIECKA**  
500 - Program Informacyjno-muzyczny  
635 - Filmy krótkometrażowe  
1515 - Reportaż z Finlandii  
1545 - Minuty poezji  
1550 - ... Do lat szesnastu i więcej!  
1635 - Film animowany  
1645 - Dziś na świecie  
1700 - Mistrzostwa świata w szachach  
1730 - „Jeśli chcesz być zdrowy”  
1755 - „Wesela” - film fab.  
1900 - Dziennik  
1940 - Reflektor przebudowy  
1950 - „Pójdźmy razem” - film dok.  
2055 - Dziś na świecie  
2120 - „Test pilota Pirxa” - film fab.  
2255 - Galina Pisarenko zaprasza  
**W RAZIE WYPADKU**  
W BIAŁYMSTOKU  
Straz Pożarna - tel. 999  
Pogotowie MO - tel. 997  
Pogotowie Elektryczne - tel. 991  
Pogotowie Gazowe - tel. 992  
Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 994  
**SZUŻBA**  
**ZDROWIA**  
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura 999, 999-1, 999-2, 999-3, 999-4, 999-5, 999-6, 999-7, 999-8, 999-9, 999-10, 999-11, 999-12, 999-13, 999-14, 999-15, 999-16, 999-17, 999-18, 999-19, 999-20, 999-21, 999-22, 999-23, 999-24, 999-25, 999-26, 999-27, 999-28, 999-29, 999-30, 999-31, 999-32, 999-33, 999-34, 999-35, 999-36, 999-37, 999-38, 999-39, 999-40, 999-41, 999-42, 999-43, 999-44, 999-45, 999-46, 999-47, 999-48, 999-49, 999-50, 999-51, 999-52, 999-53, 999-54, 999-55, 999-56, 999-57, 999-58, 999-59, 999-60, 999-61, 999-62, 999-63, 999-64, 999-65, 999-66, 999-67, 999-68, 999-69, 999-70, 999-71, 999-72, 999-73, 999-74, 999-75, 999-76, 999-77, 999-78, 999-79, 999-80, 999-81, 999-82, 999-83, 999-84, 999-85, 999-86, 999-87, 999-88, 999-89, 999-90, 999-91, 999-92, 999-93, 999-94, 999-95, 999-96, 999-97, 999-98, 999-99, 999-100, 999-101, 999-102, 999-103, 999-104, 999-105, 999-106, 999-107, 999-108, 999-109, 999-110, 999-111, 999-112, 999-113, 999-114, 999-115, 999-116, 999-117, 999-118, 999-119, 999-120, 999-121, 999-122, 999-123, 999-124, 999-125, 999-126, 999-127, 999-128, 999-129, 999-130, 999-131, 999-132, 999-133, 999-134, 999-135, 999-136, 999-137, 999-138, 999-139, 999-140, 999-141, 999-142, 999-143, 999-144, 999-145, 999-146, 999-147, 999-148, 999-149, 999-150, 999-151, 999-152, 999-153, 999-154, 999-155, 999-156, 999-157, 999-158, 999-159, 999-160, 999-161, 999-162, 999-163, 999-164, 999-165, 999-166, 999-167, 999-168, 999-169, 999-170, 999-171, 999-172, 999-173, 999-174, 999-175, 999-176, 999-177, 999-178, 999-179, 999-180, 999-181, 999-182, 999-183, 999-184, 999-185, 999-186, 999-187, 999-188, 999-189, 999-190, 999-191, 999-192, 999-193, 999-194, 999-195, 999-196, 999-197, 999-198, 999-199, 999-200, 999-201, 999-202, 999-203, 999-204, 999-205, 999-206, 999-207, 999-208, 999-209, 999-210, 999-211, 999-212, 999-213, 999-214, 999-215, 999-216, 999-217, 999-218, 999-219, 999-220, 999-221, 999-222, 999-223, 999-224, 999-225, 999-226, 999-227, 999-228, 999-229, 999-230, 999-231, 999-232, 999-233, 999-234, 999-235, 999-236, 999-237, 999-238, 999-239, 999-240, 999-241, 999-242, 999-243, 999-244, 999-245, 999-246, 999-247, 999-248, 999-249, 999-250, 999-251, 999-252, 999-253, 999-254, 999-255, 999-256, 999-257, 999-258, 999-259, 999-260, 999-261, 999-262, 999-263, 999-264, 999-265, 999-266, 999-267, 999-268, 999-269, 999-270, 999-271, 999-272, 999-273, 999-274, 999-275, 999-276, 999-277, 999-278, 999-279, 999-280, 999-281, 999-282, 999-283, 999-284, 999-285, 999-286, 999-287, 999-288, 999-289, 999-290, 999-291, 999-292, 999-293, 999-294, 999-295, 999-296, 999-297, 999-298, 999-299, 999-300, 999-301, 999-302, 999-303, 999-304, 999-305, 999-306, 999-307, 999-308, 999-309, 999-310, 999-311, 999-312, 999-313, 999-314, 999-315, 999-316, 999-317, 999-318, 999-319, 999-320, 999-321, 999-322, 999-323, 999-324, 999-325, 999-326, 999-327, 999-328, 999-329, 999-330, 999-331, 999-332, 999-333, 999-334, 999-335, 999-336, 999-337, 999-338, 999-339, 999-340, 999-341, 999-342, 999-343, 999-344, 999-345, 999-346, 999-347, 999-348, 999-349, 999-350, 999-351, 999-352, 999-353, 999-354, 999-355, 999-356, 999-357, 999-358, 999-359, 999-360, 999-361, 999-362, 999-363, 999-364, 999-365, 999-366, 999-367, 999-368, 999-369, 999-370, 999-371, 999-372, 999-373, 999-374, 999-375, 999-376, 999-377, 999-378, 999-379, 999-380, 999-381, 999-382, 999-383, 999-384, 999-385, 999-386, 999-387, 999-388, 999-389, 999-390, 999-391, 999-392, 999-393, 999-394, 999-395, 999-396, 999-397, 999-398, 999-399, 999-400, 999-401, 999-402, 999-403, 999-404, 999-405, 999-406, 999-407, 999-408, 999-409, 999-410, 999-411, 999-412, 999-413, 999-414, 999-415, 999-416, 999-417, 999-418, 999-419, 999-420, 999-421, 999-422, 999-423, 999-424, 999-425, 999-

# Reforma w banku

## Klient nasz pan!?

W województwie suwalskim obsługę finansową prowadzą 42 banki spółdzielcze i ich oddziały, a punkty kasowe znajdują się nawet w większych sołectwach. Banki te zrzucają ponad 37,5 tys. członków, spośród których najliczniej reprezentowani są rolnicy.

W okresie czterech minionych lat, a także obecnie, instytucje te mają do spełnienia niebagatelną rolę w procesie reformowania gospodarki. Jedną z podstawowych form pracy stanowią

### Kredyty

W 1984 r. wraz z Bankiem Gospodarki Żywnościowej prowadziły politykę trudnego kredytu. Celem było skłonienie zainteresowanych do maksymalnego zaangażowania własnych środków. Przed wszystkim uwzględniano potrzeby jednostek o dużej efektywności gospodarowania, funkcjonujących w preferowanych gałęziach produkcji. Zakłady, których zdolność kredytowa była zagrożona, lub ją utraciły, miały szansę na wsparcie jedynie w warunkach przedstawienia programów uzdrowienia sytuacji. Obecnie pozostało jeszcze dziewięć SKR, RSP i PGR wspomaganych na takiej podstawie.

Wspomniana tendencja widoczna jest poza tym w dziedzinie pożyczek inwestycyjnych. Znacznie mniejsze zainteresowanie było kredytami budowlanymi, a to za sprawą kłopotów z nabywaniem materiałów i zaopatrzeniem wykonawców. Z drugiej strony obserwuje się przyspieszenie robót i większą dbałość o dotrzymanie terminów przekazywania obiektów.

Rosnąca suma udzielanych kredytów dla rzemiosła, przy-

ważnego handlu i usług to efekt powstania wielu nowych zakładów oraz rozszerzenia działalności istniejących. Pomimo tego środki przeznaczone na ten cel nie zostały w pełni wykorzystane.

Systematycznie wzrastały również wkłady oszczędnościowe obywateli. W końcu października br. wynosiły one ponad 7,8 mld zł. Najpopularniejszą formę stanowią wkłady płatne na każde żądanie. Wiąże się to ze specyficznym charakterem rezerwy finansowych rolników. Są one bowiem przeznaczone nie tylko na wydatki służące prowadzeniu gospodarstwa domowego, ale przede wszystkim produkcji rolnej i działalności inwestycyjnej — mówi dyrektor Oddziału Wojewódzkiego BGZ w Elku, Henryk Abramowski. Należy wszakże zauważyć, iż odnotowywany stały wzrost wkładów terminowych, mających wyższą stopę oprocentowania.

Reforma gospodarcza stawia

### Przed bankami nielatte zadania

Chodzi nie tylko o skuteczne oddziaływanie za pomocą polityki finansowo-kredytowej na równowagę gospodarczą, podnoszenie efektywności, zmiany strukturalne oraz uciążliwie podniesienie, lecz przede wszystkim o odpowiedzialność i ryzyka banku za podejmowane decyzje. Kredyty powinny otrzymywać w pierwszej kolejności przedsiębiorstwa — gospodarstwa, rzemieślnicy gwarantujący najwyższy przyrost produkcji i usług, idący w parze z najwyższą ich jakością. Dobre wypełnianie funkcji doradczo-informacyjnej wobec klientów i władzy wymaga prowadzenia przez banki analiz ekonomicznych i produkcyjnych wszystkich kredytobiorców oraz ocen sytuacji dochodowej rolnictwa.

Przewidywane zmiany w systemie bankowym, dające możliwość wyboru banku przez klienta rozszerzają pole działania obydwu stron.

Warunki konkurencji zmusza jednocześnie banki do poprawy jakości i komfortu obsługi. Co prawda ostatnio pięć banków spółdzielczych wprowadziło się do nowych budynków, a w dwóch trwają roboty budowlane, lecz zaspokojenie najważniejszych potrzeb nastąpi dopiero po uzyskaniu lokali przez placówki w Budrach, Gibach, Lipsku i Mikołajkach. Kłopoty zaczynają sprawiać częste awarie wyeksploatowanych maszyn liczących. Stąd część pomszczeń uzyskanych dzięki trwającej rozbudowie elektroenergetycznej BGZ przeznaczona została na warsztat naprawy maszyn biurowych.

Perspektywa zmian przepisów prawnych i warunków funkcjonowania wskazuje na konieczność szkolenia pracowników. Reforma w gospodarce i bankach nie może się bowiem obyć bez wzrostu poziomu usług.

Min. o takich problemach mówiono wczoraj w Elku na IV wojewódzkim Zjeździe Delegatów Spółdzielczości Bankowej (jn).



Takie okazałe trofea ustrzelili łomżyński myśliwi. Można pozazdrościć. Fot. G. LORINCZY

### W Gołdapi

## Galeria Dziecka — zaprasza

W listopadzie 1987 r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Gołdapi, odbyło się uroczyste podsumowanie VI Wojewódzkiego Przeglądu Dziecięcej Twórczości Plastycznej. Na przegląd napłynęło ogółem 876 prac dzieci, z 13 instytucji i placówek kulturalno-oświatowych oraz z 23 szkół podstawowych województwa suwalskiego.

Jury, oceniając wnikliwie i anonimowo prace, nagrodziło 160 prac 117 dzieci, którym wręczono w trakcie imprezy atrakcyjne nagrody rzeczowe. Dwie pierwsze nagrody otrzymał: Janusz Piłkiewicz ze Szkoły Podstawowej w Wydminach oraz Włodzisław Obara z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Gołdapi.

Dwie drugie nagrody otrzymał: Marek Karpowicz z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Sejnach. Ponadto jury postanowiło przyznać nagrodę specjalną nauczycielowi Januszowi Piłkiewiczowi oraz Botonie Kuzniekiej ze Szkoły Podstawowej w Jaszkach za ciekawy zestaw nadesłanych prac.

Wszystkich obecnych Wojewódzkiej Galerii Twórczości Dziecka w Gołdapi zaprasza do obejrzenia prace nagrodzonych i zakwalifikowanych do wystawy.

W. OBARA

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach Związku Młodzieży Wiejskiej w woj. suwalskim. Podczas gminnego zjazdu delegatów ZMW w Raczkach, w którym uczestniczyło 50 osób, najbardziej aktywnymi członkami związku wyróżnieni zostali srebrnymi honorowymi odznakami ZMW.

Raczkowska organizacja ZMW liczy ponad 450 członków. Zarówno w sprawozda-

### Trudny start młodych rolników

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach Związku Młodzieży Wiejskiej w woj. suwalskim. Podczas gminnego zjazdu delegatów ZMW w Raczkach, w którym uczestniczyło 50 osób, najbardziej aktywnymi członkami związku wyróżnieni zostali srebrnymi honorowymi odznakami ZMW.

Raczkowska organizacja ZMW liczy ponad 450 członków. Zarówno w sprawozda-

### Po referendum

## Niedzielne notatki

Obsługa prasowa niedzielnego referendum stworzyła dziennikarzom wiele okazji do bezpośrednich spotkań z ludźmi, a także poczynienia wielu interesujących obserwacji. Oto niektóre z nich.

Pani Jadwiga Ogonowska ze wsi Sedziszewo (gm. Zambrów) we wrocławiu ubr. przekazała własne gospodarstwo rolne za zasłużoną niewątpliwie emeryturę. Niezwykle też złożyła niezbędne dokumenty... spokojnie oczekiwała na listonosza z gołtówką. Pierwszą należność przyniósł dopiero w marcu br. Dlaczego nie przyznano mi emerytury od dnia przekazania gospodarstwa? — Nie bez racji pyta p. Ogonowska. Liczy, że wszelkie wątpliwości bardzo szybko wyjaśni nam zambrowski ZUS oraz urząd miasta i gminy.

Przy klubie „Relax” spotykam kilku młodych mieszkańców Zambrowa, opuszczających właśnie mieszczący się tu lokal Obwodowej Komisji Wyborczej ds. Referendum. Pyta mnie czy przypadkiem nie znam przyczyn, dla których zambrowska „Bawelna” sponsorująca ZDK czuje taką ogromną awersję do komputerów. Od dawna mówi się bowiem o zamiarze powołania w „Relaksie” klubu komputerowego, na co czekało wielu młodych ludzi. Klub ten mógłby wykonywać także pewne prace dla zakładu. Mogłby, gdyby był, ale go nie ma, bo podobno nie ma pieniędzy. Przyjemnie wypoczął się w „Lotosie”, „Mazurze”, „Jubilacie”...

Jeśli tak posłuchamy naszych rodaków — mówi rolnik z Zabikowa — to okaże się, że wszyscy pracują jak

## Rozpoczęcie szkoleń rolniczych

W Rejonowym Zespole Doradztwa Rolniczego w Elku (WOPR Olecko) odbyła się inauguracja roku szkolenia rolniczego na rok 1988, połączona z podsumowaniem konkursu pn. „Zielone Złoto Bogactwem Rolnika”.

W spotkaniu uczestniczyli rolnicy, przedstawiciele organizacji rolniczych, młodzieżowych oraz instytucji pracujących w tym rejonie.

Ciekawy wykład inauguracyjny nt. „Produkta pasz na użytkach zielonych ze szczególnym uwzględnieniem sposobu wykorzystania” poprowadził zaproszony z WOPR Besia specjalista faktury — dr inż. Ryszard Kot.

Sześć rolników oraz trzech pracowników gospodarstwa rolnego wyróżnionych w konkursie za najlepsze wyniki uzyskane w produkcji z pszenki i pszenki wierzchołkowej otrzymało nagrody rzeczowe oraz książki o tematyce rolniczej. (P)

### Sesja w Pultusku

## Historycy o Ziemi Łomżyńskiej

Niedawno w PULTUSKU odbyła się sesja popularnonaukowa pt. „Miasta Północnego Mazowsza w XIX i XX wieku”. Organizatorami byli: Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herba, Pultuskie Towarzystwo Socjeczno-Kulturalne i Stacja Naukowa MOBN w Pultusku. W sesji wzięli udział historycy z Warszawy, Białogostku, Ciechanowa, Ostrołki, Miawy, Przasnysza i Pultuska. Obradami kierowali: prof. dr hab. Henryk Samsonowicz i prof. dr hab. Ryszard Kolodziejczyk z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk.

W obradach uczestniczyła grupa historyków łomżyńskich z Heleną Czerwiką z Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego i Marianną Mieszkowską z Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej na czele. W trakcie sesji referaty wygłosili: dr Henryk Białobrzęski (LTN) „Funkcje miastowości Łomży w XIX wieku”, dr Czesław Brodzicki (IPZL) „Koleński ruch oporu w okresie okupacji hitlerowskiej” i mgr Wiesław Jeruń (Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej) — „Zycie garnizonu Grajewo jako przykład współdziałania wojska i społeczeństwa w okresie międzywojennym”.

Powysze referaty i łomżyńskie głosy w dyskusji wniosły wiele ciekawego materiału o Ziemi Łomżyńskiej. Organizatorzy zapowiadają wydanie drukiem materiałów z sesji. (Wj)

### Uwaga, trenerzy lekkoatletyki

OZLA WFS w Łomży organizuje w sobotę, 5 bm. o godz. 10 w kawiarni WOSIR w Łomży przy ul. Zjazd 18 spotkanie ze znanym trenerem, byłym zawodnikiem PZLA Ludomirem Wyszewskim. Gość z Warszawy wygłosi prelekcję na temat: Kierunki rozwoju młodzieżowej lekkoatletyki w kraju i „Trening młodego lekkoatlety w okresie przygotowawczym”. Organizatorzy zapraszają na spotkanie wszystkich szkoleniowców królowej sportu. (dk)

### Przy pingpongowych stołach

W sobotę o godz. 13 w niedzielę o godz. 9 w hali OSIR w Suwałkach odbędzie się III turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym zawodników z woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Przy pingpongowych stołach wystąpią seniorzy.

### Z życia T KF

Zakończył się rozgrywkowy XX edycji ligi piłki nożnej ognisk TKKF w Elku Oto końcowe tabele:

I LIGA	
1. „Olimpia” przy EPB 14	4 28: 5
2. „Kolejarz”	14: 4 17: 9
3. „Renifer” przy WPPMS	14: 4 18: 6
4. „Energetyk”	13: 6 19: 13
5. „Polmo”	11: 7 17: 33
6. „Belferok”	10: 8 24: 20
7. „Selment”	8: 9 18: 15
8. „Włocząga”	8: 9 17: 19
9. „Filar”	3: 15 14: 29
10. „Nantar”	7: 23 6: 43

II LIGA	
1. „Oldboy”	14: 4 23: 11
2. „Bizon”	13: 8 24: 9
3. „PRIM”	13: 5 22: 18
4. „Skarpa”	12: 6 33: 10
5. „Turbo”	10: 8 18: 15
6. „Polmozyty”	8: 9 15: 19
7. „Promień”	8: 10 14: 18
8. „Komunalni”	6: 13 15: 30
9. „Transtol”	6: 13 6: 28
10. „Swit”	2: 18 9: 31

„ODDZIAŁY „GW”

56-97 30-00

ŁOMŻA SUWAŁKI

### W agust wskiej wytwórni

## Więcej „Popularnych” i „Klubowych”

Z papierosami jest tak: wszyscy wiemy, że to nałóg i palić nie należy, ale fakty są bezlitosne. Otóż zużycie tytoniu rośnie i palacze, niestety, ani myślą ustępować.

Od kilku lat papierosy produkuje Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie. Pracuje tu dość stabilna załoga — 670 osób, a w sezonie ok. tysiąca. Oczywiście, dotyczy to tej grupy ludzi, którzy pracują przez cały rok, jako że specyfika MWTP wymaga okresowego zwiększania liczby zatrudnionych — w czasie trwającej kilka miesięcy kampanii skupu tytoniu i jego fermentacji.

Kampania 1987/1988 rozpoczęła się 17 września br. i potrwa do końca marca przyszłego roku. Planuje się skupić 10.660 ton liści tytoniowych. Rolnicy przeznaczili pod uprawę ok. 5,2 tys. ha w województwach: białostockim, łomżyńskim, suwalskim i ostrołęckim, z tego najwięcej, bo 2853 ha w Suwalskiem i 1135 ha w Łomżyńskim. Najwięcej uprawiają oni tytoniu pulawskiego i virginia. Podczas tej kampanii dostawy pulawskiego wyniosą 6,2 tys. ton.

Tytoni lubi słońce i najlepszy rośnie przy równiku. Kolekcje Augustowa są najbardziej wysuniętą na północ (w Europie) strefą uprawy tej rośliny. Nie więc dziwnego, że ma ona specyficzne dla tych warunków właściwości; dodajmy, że nie cenione najwyżej. Trudno nawet rywalizować z odmianami pochodzącymi z Krakowskiego czy Lubelskiego.

Dobowy skup wynosi około 100 ton tytoniu. Prowadzi go siedemdziesiąt stacji. Plantatorzy uważają jednak, że skupuje się zbyt mało. Sygnały

o tym docierają do kierownictwa wytwórni, ale nie na to nie można poradzić — przynajmniej dzisiaj. Wielkość skupu wynika z wielkości i możliwości przerobowych MWTP. Jak powiedział zastępca dyrektora — Mieczysław Mielniczek, tego się nie da przeskoczyć.

W augustowskiej wytwórni do produkcji papierosów używa się cztery tys. ton tytoniu. Nadwyżki wysyłane są do wytwórni w Radomiu, Poznaniu, Krakowie i Łodzi. W MWTP jedna z maszyn angielskiej firmy „Molins” produkuje pięć tys. „Popularnych” na minutę. Sprawną, szybką, estetycznie wykonaną, prawdziwie cacko tkwiącą w rękach starszych urzędników. Jest i druga, na której produkuje się „Klubowe” z filtrem.

W tym roku na rynek trafi 4,1 mld papierosów z Augustowa, w tym 450 mln „Klubowych” z filtrem. W przyszłym roku — jak się przewiduje — 4,5 mld. Pociągające jest to, że będzie więcej papierosów z filtrem czyli „zdrowszych”. (jc)

Popyt na samochodowej giełdzie rozbudza emocje i wystrza apetyt na kupno auta. Może być i używane, byle był sprawny i tani... Otóż właśnie, żeby był tani, a niestety, takich ostatnio nie ma.

Fot. K. SWIDERSKI

### Wyższe odszkodowania za budynki

PANSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ już od 1 stycznia 1988 r. wypłacać będzie wyższe o 80 proc. odszkodowania za budynki podlegające ubezpieczeniu ustawowemu, stanowiące własność osób fizycznych. Stąd też zostanie podwyższona o 80 proc. wartość budynków znajdujących się w ewidencji ubezpieczeniowej. Jest to konieczne, gdyż od 1984 r. wartość budynków nie była przez PZU zmieniana.

Tymczasem od tego czasu wrosły znacznie ceny materiałów budowlanych i koszty robocizny. Proporcjonalnie do zwiększenia wartości budynków wrosło również składowe do ubezpieczenia ustawowe w PZU. Zapewni to wypłatę wyższych odszkodowań w razie ewentualnej szkody w budynkach. (mar)

### Na konkurs recytatorski...

— Zaprasza 5 grudnia do Państwowej Szkoły Muzycznej Oddział Oświaty UM i Oddział Wojewódzki Towarzystwa Kultury Teatralnej w Łomży. Hasłem jest „współczesna poezja polska”. Początek konkursu godz. 10.30. (1st)

## 75 lat szkoły rolniczej w Krzyżewie

75 lat temu, a więc jeszcze w czasie trwania rozbiór Polski między mocarstwa ościenne, z inicjatywy i prywatnych funduszy właścicieli Krzyżewa — STEFANI KARPOWICZ — gorącej patriotki, przejętej ideałami pracy państwowej, wspaniałej administratorki własnego majątku, powstaje pierwsza w północno-wschodniej części zabru rosyjskiego szkola rolnicza.

W pewnej mierze wpłynęło na to osobiste kontakty z Bolesławem Prusem oraz Marią Skłodowską — późniejszą Curie, z którą za-

mieszkiwała wspólnie na „stacji” w Warszawie.

Zanim jednak S. Karpowicz zdecydowała się na zmianę swojego majątku w centrum krzewienia kultury, nie tylko rolniczej, odbyła dwuletnią podróż po Szwecji i Danii szukając w rolnictwie tych państw wzorów, które mogłyby wprowadzić u siebie.

W 1912 roku utworzyła wreszcie podwoje szkola wybudowana z prywatnych funduszy Stefani Karpowicz, za działalność której musiała corocznie uiszczać opłatę w wysokości 5000 rubli w złocie.

W szkole uczono nie tylko

nowoczesnego, jak na owe czasy, gospodarowania, lecz również patriotyzmu oraz poszanowania praw prostego człowieka. Szkoła była obowiązująca dla wszystkich dzieci włościańskich, bez względu na stopień zamożności. Biedniejsi otrzymywali stypendia, zapomogi, a nawet pomoc w razie choroby, gdy zależyli własne rodziny. Świadczyła o tym przechowywane w Izbie Zakończycielki Szkoły listy dziękczynne.

Jej prace uhonorowano w okresie międzywojennym Złotym Krzyżem Zasługi, po wojnie tytułem Zasłużonego Pedagogi PRL.

Po II wojnie szkola przechodziła różne koleje losu. Początkowo przeprowadzano tylko kursy rolnicze następnie powstała roczna szkoła rolnicza przemianowana jeszcze w 1945 r. w Liceum Rolnicze. W roku 1949 liceum zostało zlikwidowane i przeniesione do Karolewa koło Ketrzyna a w siedzibie szkoły utworzono PGR Krzyżewo. W roku 1958 reaktywowano jednoroczną szkołę rolniczą, a od 1964 r. funkcjonowała Zasadnicza Szkoła Rolnicza. W roku 1974 powstaje 3-letnie Technikum Rolnicze, a od 1976 — 5-letnie.

Ukoronowaniem 75-letniej pracy było nadanie w roku 1978 szkole standardu oraz imienia założycielki — Stefani Karpowicz.

JERZY POSTLEP

# KOLOROWE BALKONY I OGRÓDKI w wieloletni konkurs o wieki finał

Zieleń ludzkich siedlisk. Już starożytni doceniali jej znaczenie, nieraz ogromnym nakładem sił i środków tworzyli wspaniałe ogrody, jak na przykład tzw. ogrody Semiramidy w Babilonie. Z biegiem lat coraz częściej, obok estetycznej funkcji zieleni, zaczęto zauważać jej zbawczy wpływ na ludzki organizm, na poprawę stanu środowiska w dużych aglomeracjach.

„Kolorowe balkony” — coroczny konkurs organizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Białegostoku oraz naszą redakcję, ma za zadanie odnawianie i wyróżnianie tych wszystkich, którzy potrafili najpięknie zagospodarować swoje miniorogródki. Nadziedzi właśnie czas podsumowania.

W tegorocznym konkursie wzięły udział 132 balkony. Jak na czterdziemilionowe miasto? To niewiele. Cieszy jednak fakt, że jego poziom, w porównaniu z latami ubiegłymi, był znacznie wyższy. Komisja dokonująca przeglądów nie spotkała ani jednego konkursowego balkonu zaniedbanego. Większość z nich (przy dużym krytycyzmie jurorów) otrzymała po 6-9 punktów w skali dziesięciopunktowej. Różnorodność roślinnych odmian, duża pomysłowość w tworzeniu kwiatowych dekoracji, umiejętność wykorzystywania bonków, sutfitorów oraz sąsiadujących balkonów sprawiły, że aż osiem osób uzyskało najwyższą nagrodę. Często oglądaliśmy miniorogródki znane nam z lat ubiegłych oraz nowe, znajdujące się blisko — przedtem

## Obronność i sąsiedzka współpraca

Na Białostockiej delegacji gości kilkusetosobowa delegacja Komitetu Obwodowego Dobrovolnego Stowarzyszenia Współdziałania z Armią, Lotnictwem i Marynarką Wojenną ZSRR w Grodnie, Wizyta, którą „wywołali” działacze ZW LOK w Białymstoku zaowocowała podpisaniem między dwiema organizacjami porozumienia na lata 1988-90 mającego na celu wzajemne doświadczeń w umacnianiu obronności obu krajów, pracy organizacyjnej i realizacji zadań programowych.

W myśl umowy w obie strony jeździć będą kilka razy w roku działacze tych organizacji członkowie LOK z wielu zakładów pracy w woj. białostockim i obwodzie grodzieńskim. Planowane są wspólne spartakiady sportów pobronnych.

Radzieckie goście zapoznali się z działalnością wielu ośrodków LOK w naszym województwie, zwiedzili Białostockie, spotkali się z członkami Ligii Obrony Kraju kilku zakładów pracy. Zostali także przyjęci przez sekretarza KW partii w Białymstoku — Tadeusza Trzaskowskiego i prezesa ZW LOK, wicewojewodę białostockiego — Aleksandra Czuję. (mip)

## Teatr przychodzi do domu

Teatr Dramatyczny im. A. Wygierki w Białymstoku otwiera jeszcze jedną nową scenę, w ramach której zamierza zaprezentować nietypowe wydarzenia teatralne.

Widzowie będą mogli zaprosić teatr do własnego domu. Pierwsze przedstawienie zostanie wystawione już niebawem, 6 grudnia (niedziela) w jednym z prywatnych domów mieszkańca Białegostoku.

Na premierową wizytę w kameralnym gronie teatr przygotował „Kabaret Kieł-Kieł” Mirona Białostockiego w inscenizacji Wojciecha Królkiewicza i Zbigniewa Micha. Spektakl wyreżyserował Zbigniew Mich, natomiast zagra Andrzej Karolak. (olp)

## Z cyklu „kanon”

Od kilku tygodni kina woj. białostockiego wyświetlają, które w kinie temu „kanon” — zrealizował, wg książkę Giuseppe Tomasi di Lampedusa, wielki Luchino Visconti, a grają w nim Boris Lancaster, Claudia Cardinale i Alain Delon. „Lampart” przeszedł do historii filmu jako pierwszy film realizacji, a ich treść niesie głęboką mądrość. Dodatkową atrakcją każdego z nich są nazwiska aktorów, reżyserów, scenarzystów, bez których uobra byłaby historia kinematografii.

Najbliższe spotkanie odbędzie się dziś, 3 bm, o godz. 17. O problemach środowiska naturalnego będzie mówić znany specjalista dr Stanisław Mestwin Kostka. Dodajmy, że klub zaprasza młodzież i dorosłych nie tylko z kręgu „Spotem”.

Ważne dla modelarzy W świetle PSS „Spotem” (ul. Sienkiewicza 4, II p.) rozbudowały się pracownia modelarska. Instruktor Jan Polubiński ma spono- rzać materiały — jak zostaje się modelarzem — dla młodych entuzjastów śmigłownictwa i samolotów. W programie: „Białostockie” w godzinach wieczornych na trasie znajdowało się 140 pojazdów. Wiadomo — mniejszy ruch z informacją, że w tym roku przez nas w MPK wyłknę, że dzień miał spokojnie — bez awarii i wypadków. Jak było z punktualnością — ocenić muszą sami pasażerowie.

Wielki Magowie Kina Pod takim hasłem odbywać się



Zimowo-świąteczne nastroje zagościły już na dobre w witrynach wielu białostockich sklepów. Fot. ANATOL CHOMICZ

## A Święty Mikołaj czegoś ma kolny...

Święty Mikołaj w tym roku ma problemy. Wie, że działo niecierpliwie wypatruje najbliższej niedzieli (wszak to 6 grudnia), a potem świąt.

Spółdzielnia inwalidów w Olesnicy. Za to coraz częściej na rynek zabawkarski wchodził rzemieślniczy. Jak twierdzi białostocki biznesista ponad 25 proc. dostaw pochodzi właśnie od nich. Leży to szczególnie blisko nie chadza w parze z jakością czy chociażby walorami estetycznymi. Towary indywidualnych wytwórców nabywane są przez handel z przystoiowego braku laku.

„Jeżeli zatem wózek z prezentami św. Mikołaja wypełniany będzie wyłącznie ofertą handlową WPHW, będzie on uboższy. W tym sezonie jedyną towarową atrakcją w „Skrzacie” są lalki, które niekiedy tworzą z niebagatelnym efektem 3 do 5 tys. złotych. Konia na bieżunach owiem sa, ale na razie w magazynach, gdzie spokojnie czeka na szczytowo nasilenie przedświątecznych zakupów.

Znaczenie lepiej natomiast niż w minionym roku prezentujące się brzoza sportowo-turystyczna, z której oferty radziomy strokamiem Mikołajowi skorzystał. Zawiadujący branżą Julian Kalinski zapewnia, że sianki są w pełnej podażi. Łyżwy tzw. figurówki też, choć z bućkami w kolorystyce trumiennej i o numeracji od rozmiaru 25 wzięty. Jeszcze „przed tygodniem” w sklepie „Niemen” pokazywały się sianki kryte (z obudowa) wyposażone w hamulce. Dziś niestety ich już nie ma, co nie dawał, bo tegoż rarytasu z przyszywanymi wzmianki trafiło do nas tylko 100 sztuk. Ale jest nadzieja na więcej!

Łyżwy do hokeja z butami, kraczki, kije czekają na klientów — a coż Mikołajowi — we wszystkich stoiskach i sklepach sportowych Białegostoku.

— Ilości, jakie otrzymaliśmy w tym roku są mniejsze, więcej zbliżone do ubiegłorocznych — powiedziała kierująca branżą zabawkarską w WPHW Jadwiga Gil — ale modele i wzory pozostają atrakcyjne w tyle do tego co wytwarzają zagraniczni producenci.

Do niedawna miernie rodzimego rynku ratował import. Mechaniczne zabawki z CHRL były więc niechętnie kupowane przez klientów. Niechęć, od dwóch lat handel otrzymał 1000 grzechoczków nazwane śladowymi. Jadwiga Gil szczerze, że lekko sprzedawali przez miesiąc zabawki mechaniczne o wartości 200 mln złotych. Na IV kwartał białostockiej WPHW otrzymał ich na kwotę ... 3,8 mln zł.

W wadliwej pamięci klientów zapisał się samochódziki z konstrukcją obrotową. Z zabawkarskich z napędem na baterie. Dziś są one tylko wspomnieniem, zresztą może i lepiej, bo baterii też brak. Z produkcji zabawek mechanicznych wycofała się tak renomowana firma jak „Harakiri” nakreślony w 1982 roku. „Kina” Akcja prezentacji właśnie tym dziełem zdobył sławę i miano mistrza w klerowności widzami. „Harakiri” wykorzystywane jest w szkołach filmowych, bowiem na jego przykładzie kształci się reżyserów, demonstrując jak należy budować dzieło. Repertuar cyklu „kanon” jest dość urozmaicony. Obok filmów psychologicznych znajdują się westerny, komedie i filmy historyczne. Warto wybrać się do kina na któryś z wspomnianych już tytułów, pamiętając, że do historii nie przechodzą te nasycone, rwane „mordobiciem” i tania rozrywka, a utwory wartościowe.

A może dotychczasowy brak zainteresowania przedmiotem „Pół słońca” — pół słońca — pół słońca, które od kilkadziesiąt lat cieszy się niesłabnącą popularnością? (kp)

Wtedy można dokonać wyboru. Na ogół jednak, to znaczy przy zdrowych reakcjach (podkr. w.) nie jest na ogół potrzebne. Nikt nie obroni nas lepiej niż sama natura”.

„Baśnie” braci Grimm są niczym innym jak przeróbką germańskich mitów i legend. A te wyróżniały się szczególnym przebiegiem okrucieństw. Jacob Ludwig i Wilhelm Grimmowie przygotowali do palców i pięty nie przelewały w oryginalne. A jeżeli ktoś, kto nie miał szczęścia nabyć „Baśni” obójnym sposobem, zadowolony uprzywilejowanym nabywców, powinien natychmiast się skrzyżować po przeczytaniu bajki pt. „Roztropny Jasi”.

„Poszedł Jasi do obory, powykłuiwał wszystkim cielętom i baranom oczy i rzucił je Malgois w twarz. Malgoisia

ciał. Zdarii z niej potem (zobję — przyp. w.) pięknie suknie, położył ją na stole, porabiał jej powabne ciało na kawalki i pospylsa solą”. Co prawda w happy-endzie trupia czaszka wymierzyla wuspiłskim złym, sprawiedliwość, a reszty dokonał rzemieślnik miejscowego masarza, Temida germańskich mitów winna więc być zadowolona. Ale gdzież tam... W numerze katalogowym 47 pierwszego tomu.

wpadła w chłost, urwała się z sznurka i uciekała. A była przecież jego naręczona”. Po takim zakończeniu bajeczki na „dobranoc” pociechy pewnie wżorów sytuacji, zachowań i postaw, tak specyficznych dla naszego kręgu kulturowego, musiąo spełnić się w literaturze dzieciecego-młodzieżowej? Bajka o „Czerwonym Kapurku” jest pomocna psychologicznie w ujawnianiu agresywnych skłonności u pacjentów. „Kopciuszką” przeznaczyć można dla dzieci ze złądzoną mutacją, gdzie krew z

„Jeden ze zbójców spostrzegł na małym palcu zamordowanej siostry pierścionek, a że nie mógł od razu go ścigać, chwycił za topór i palec u



W sobotę i niedzielę

## Nuda wykluczona

Atrakcyjnie zapowiada się nadchodzący sportowy weekend. Białostoccy kibice z pewnością nie będą nudzili się. Dla każdego znajdzie się coś ciekawego.

Na plan pierwszy wysuwa się mecz o mistrzostwo bokserkie II ligi pomiędzy Gwardią Białostok a Stalą Stocznia Szczecin. Zespół gości, w którego składzie znajdują się m.in. Majdański, Janusz i Słusarczyk, nie wymaga rekomendacji. Jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do wywalczenia awansu do ekstraklasy. Gwardziści jak dotąd nie zawadzili na własnym ringu. Powinnością być zatem świadkami wielu interesujących i emocjonujących walk. Początek meczu w niedzielę o godz. 17 w sali SP 36 w Białymstoku przy ul. Upalni 28.

Równie ciekawie zapowiada się dwumecz w II lidze siatkówki kobiet. AZS Białostok podejmie się dla Tarnobrzeg. Tarnobrzęccy drużyna nie kryje swych „lilgowych” aspiracji. Białostocczanki zaś potrzebują punktów, gdyż zawodnicze walczyły o pozostanie w II-ligowym gronie. Przed pojedynkami z Siarką nie stoja na straconej pozycji. Czy zdołają wygrać? Dowiemy się o tym w sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 17 w sali SP 15 przy ul. Broniewskiego.

Natomiasz koszykarki Włocławska czeka podwórko do Gdańska. Mimo, że autem miejscowego AZS będzie własna hala, to jednak faworytkami tego II-ligowego pojedynku są białostocczanki.

Koleżanki i koleżdy klubowej firmy Pewex? Po ilustracji stoiska z zabawkami odznaczamy, nie tylko zresztą z uwagi na kurs dolara. Bardzo lubiane przez chłopców samochodziki z serii „match box” są tylko w czterech wzorach. Z klocek tego rodzaju zostały resztki. Są co prawda jeszcze kosmetyki, ale wapiwice, by niemowlaki docenili kolorowy świat, skoro podobny asortyment pojawił się na półkach „Skrzata” za złotych.

Dyrektor Julian Kalinski zapytany, co wobec mizerii zabawkarskiego rynku kupi swemu wnukowi, odrzekł — plastikowy samochodzik. Jadwiga Gil jest zaś zdania, że każda dziewczynka będzie kontenta, otrzymując od Mikołaja zestaw naczyń dla lalek. Najlepiej takiej miękkiej ze Spółdzielni „Puszczykowo”. (hpb)

## Zwycięstwo Konarzewskiego

Kraków był gospodarzem XIV międzynarodowego turnieju w zapasniczej w stylu klasycznym juniorów młodszyc im. Władysława Bajorka. Jest to największa krajowa impreza sportowa w tej dyscyplinie i w tej kategorii wyścigowej. Na match rywalizowało ok. 200 zawodników z CSRS, NRD, Rumunii i Polski.

Polacy odnieśli siedem zwycięstw. Wśród triumfatorów znalazł się zapasnik białostockiego Podlasia — Mariusz Konarzewski. Białostoczanin okazał się niepokonyany w wadze do 58 kg. (dk)

## Grała siatkarska młodzież

W Białymstoku odbył się turniej o mistrzostwo województwa w siatkówce juniorów młodszyc. Zwycięstwem cieszył się zespół białostockiego Metalwca, który wygrał wszystkie cztery mecze. Kolejne miejsca zajęli: Narzew Łapy — 3 zwycięstwa, Tur Bielsk Podlaski — 2 zwycięstwa, MKS Hajnowka — 1 zwycięstwo i Znicz Mionki — bez zwycięstw.

Drugi turniej z tego cyklu odbędzie się w styczniu w Hajnowce. Natomiasz już w sobotę, 3 bm, o godz. 9 i 15 oraz w niedzielę o godz. 9 w sali SP 37 przy ul. Jaworowej w Białymstoku rozegrają swoje mecze turniejowe zespoły młodszyc Avii Świdnik, MKS Ostrołęka oraz dwie drużyny gospodarzy. (dk)

## Turniej „dzikich” drużyn Futbol pod dachem hali

Białostocka Jagiellonia organizuje piłkarski turniej halowy drużyn chłopców urodzonych w 1978 r. Rozpocznie się w sobotę, 5 bm, o godz. 9 i będzie kontynuowany na jutro o godz. 10. Mecze rozegrane zostaną w hali przy ul. Jurowieckiej.

## „Grand Prix” w badmintonie

Ognisko TKKF WPEC i ZW TKKF Białostocka organizują w najbliższą sobotę, 5 bm, o godz. 9 w sali SP 11 przy ul. Polejskiej II (turniej) badmintonu z cyklu „Grand Prix” dla zakładowych pracowników. Zgłoszenia drużyn (z mężczyzn i 1 kobietą) przyjmowane będą na miejscu. (dk)

## Propozycje KULTURALNE

SYN DEBICHA I UCZEN ROSTROPOWICZA Państwowa Filharmonia w Białymstoku zapowiada koncerty symfoniczne — 3 grudnia o godz. 16 oraz 4 grudnia o godz. 19 (koncert abonentowski) — z udziałem Mirosława Debiecha i Stanisława Firleja i Orkiestry Filharmonii Białostockiej.

Na program złożą się trzy kompozycje: Uwertura „Egmont” L. van Beethovena, Symfonia nr 97 c-dur J. Haydna oraz Koncert na wiolonczelę i orkiestrę Miłosa Magina (będzie to pierwsze wykonanie tego utworu w Polsce). Orkiestrę poprowadzi Mariusz Debiech (syn znanego dyrygenta Henryka Debiecha). Artysta posiada solidne wykształcenie muzyczne — ukończył klasę fortepianu w średniej szkole muzycznej, uzyskał dyplom na Wydziale Kompozycji, Teorii Muzyki i Rytmiki AM w Łodzi i nieco później dyplom dyrygenta w Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie. W latach 1983-1984 pracował w Teatrze Wielkim w Łodzi w charakterze pianisty-kontrapetytora. Mariusz Debiech również komponuje i koncertuje. Jest pianistą-solistą z Orkiestrą PR i TV w Łodzi.

Solistą obu koncertów w białostockiej Filharmonii będzie Stanisław Firlej, jeden z czołowych polskich wiolonczelistów, uczeń fali skaw jak: M. Rostropowicz, N. Gutman, André Navarra. Ma na swoim koncie wiele nagród, został m.in. laureatem Międzynarodowego Konkursu Wykonawców Muzyki Współczesnej „Gaudeamus” w Rotterdamie. Dokonał wielu nagran archiwalnych dla Polskiego Radia, prowadził kursy mistrzowskie w Polsce i w Australii, Nowej Zelandii, Japonii, USA, Francji, RFN, ZSRR. Obecnie jest docentem w Akademii Muzycznej w Łodzi.

TRZY WYSTAWY Biuro Wystaw Artystycznych otwiera 3 grudnia (czwartek) trzy interesujące ekspozycje: — Edwarda Łutego „Ilustracje Książek Dziecięcych” — poplenerowa XXII Ogólnopolskiego Pleneru Malarskiego Białostocka, — Agaty Sienińskiej „Wystawa serigrafii”.

Wielki Magowie Kina Pod takim hasłem odbywać się

## Wczoraj w Nowe Wodzie

TRAGICZNY WYPADEK „Wydarczył się wczoraj o godz. 5.55 na ul. Gomulki w Białymstoku. Samochód „Lada” wpadł na stojącą na poboczu ciężarówkę. Jeden z pasażerów pośluzdu poniósł śmierć na miejscu. Dwoje w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

CHŁOPCY „GÓRA” Przynajmniej w Mońkach, gdzie w miejscowym szpitalu przyszło wczoraj na świat troje młodych dwoje chłopów i jedna dziewczynka. W mieście czekają już na nich 120.000. Bek, cztery przedszkolne szkoły podstawowe, Liceum Ogólnokształcące oraz Zasadnicza Szkoła Rolnicza. Kupować będą natomiast mogli wszyscy, czysto dusza zapagnie i akurat będzie w magazynie w 20 sklepach i jednym „Pewexie”. A jeśli uda im się zdobyć mieszkanie z telefonem, będzie to na pewno numer z 18 na początku.

PALUSZY LIZAĆ Wczoraj zastępca szefa kuchni restauracji „Grodno”, Bogumiła Szymanska, poleciała rokiem szczyt „Grodno”. „Supis” ze sznyci z masłem i czosnkiem oraz wyborową golonką po bawarsku.

W „Tatarskiej” natomiast, panująca niepokojenie w kuchni, Aleksandra Kononczuk, serwowała sznyci, sięs barani oraz

POTRĄCENIE z zanotowała białostocka policja ok. godz. 17.30. Na skrzyżowaniu ulic Ostrowskiej i Lipowej skoda należała na przechodzącą tamtędy kobietę.

TAJEMNICA państwowa zawodowa, zakładowa, czy w oście tajemnicą? W czym rzecz? Ano chcieliśmy się dowiedzieć, ile i czego wyprodukuje na wczesniejszej drugiej zmianie siemiatkicy „Horxet”. Nie z tego. Wygląda na to, że wrog nie spł. Głównie w Sieniatczyckim. (tk)